

PROTOKÓŁ NR XXXIX.2016
przebiegu XXXIX sesji Rady Miasta Zielona Góra
27 września 2016 r.

1. OTWARCIE SESJI

XXXIX sesja Rady Miasta Zielona Góra (*siódmej kadencji samorządu terytorialnego lata 2015 - 2018*) zwołana została przez Przewodniczącego Rady Miasta zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 446) oraz § 27 i § 43 Statutu Miasta Zielona Góra - uchwała Nr XXIX/267/04 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 31 sierpnia 2004 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. z 2013 r. poz. 745 - z późn. zm.).

Sesja odbyła się w sali sesyjnej zielonogórskiego ratusza w dniu 27 września 2016 r. w godzinach od 9⁰⁰ do 14³⁰. Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miasta p. Adam Urbaniak. Obradom przewodniczyli Przewodniczący Rady Miasta p. Adam Urbaniak i wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Marcin Pabierowski oraz p. Tomasz Sroczyński.

W sesji uczestniczyli: 24 radnych na stan Rady – 25 radnych¹, Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki, Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk, Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto p. Mariusz Zalewski, Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda, przedstawiciele Urzędu Miasta Zielona Góra z Sekretarz Miasta i Skarbnik Miasta oraz przedstawiciele zielonogórskich zakładów, spółek i jednostek organizacyjnych, mieszkańców, dziennikarze lokalnej prasy, radia i telewizji.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - **druk nr 455**,
 - 2) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - **druk nr 456**,
 - 3) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - **druk nr 457**,
 - 4) wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - **druk nr 458**,
 - 5) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 459**,
 - 6) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 460**,
 - 7) przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - **druk nr 461**,
 - 8) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - **druk nr 462**,
 - 9) nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - **druk nr 463**,
 - 10) powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - **druk nr 464**.

¹ Lista obecności – załącznik nr 1

5. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie sesji

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności jej obrad, **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** poinformował, że porządek obrad z projektami uchwał został radnym doręczony. Po ustaleniu porządku obrad Prezydent Miasta, przedłożył kolejne projekty uchwał w sprawach:

- 1) udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - **druk nr 467**,
- 2) zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - **druk nr 468**,
- 3) szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - **druk nr 469**,
- 4) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - **druk nr 470**,
- 5) udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - **druk nr 471**.

wnosząc o ujęcie projektów w porządku obrad sesji.

Również Komisja Rewizyjna po ustaleniu porządku obrad przedłożyła projekty uchwał dot. rozpatrzenia skarg na kierowników miejskich jednostek organizacyjnych:

- 1) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - **druk nr 465**,
- 2) w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - **druk nr 466**

wnosząc o ujęcie projektów w porządku obrad sesji z uwagi na terminy wynikające z kpa. Projekty radnym przesłano.

Po czym z uwagi na brak uwag i innych zgłoszeń **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** przystąpił do głosowania nad wnioskami o zmianę porządku obrad.

Głosowania nad zmianami porządku obrad:

- 1) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - druk nr 467

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 21 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 21 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

- 2) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - druk nr 468

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 21 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 16 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 5 głosów.

- 3) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - druk nr 469

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 20 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 5 głosów.

- 4) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 470

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 22 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 22 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

- 5) Głosowanie wniosku Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - druk nr 471

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 23 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 23 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

- 6) Głosowanie wniosku Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - druk nr 465

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 23 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 16 głosów, przeciw – 7 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

- 7) Głosowanie wniosku Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - druk nr 466

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady dokonała proponowanej zmiany porządku obrad (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 23 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 23 głosy, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

Po zrealizowaniu punktu 4.3) *Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze* - druk nr 457, Rada Miasta dokonała na wniosek Przewodniczącego Rady Miasta p. Adama Urbaniaka, jeszcze jednej zmiany porządku obrad poprzez rozszerzenie porządku o punkt 5 - *Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców*.

Rada Miasta zmiany tej dokonała w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 15 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

Porządek obrad po zmianach

1. Otwarcie sesji.
2. Interpelacje i zapytania radnych.
3. Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - **druk nr 455**,
 - 2) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - **druk nr 456**,

- 3) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - **druk nr 457**,
5. Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - **druk nr 458**,
 - 2) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 459**,
 - 3) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 460**,
 - 4) przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - **druk nr 461**,
 - 5) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - **druk nr 462**,
 - 6) nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - **druk nr 463**,
 - 7) powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - **druk nr 464**,
 - 8) udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - **druk nr 467**,
 - 9) zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - **druk nr 468**,
 - 10) szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - **druk nr 469**,
 - 11) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - **druk nr 470**,
 - 12) udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - **druk nr 471**,
 - 13) rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - **druk nr 465**,
 - 14) rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - **druk nr 466**.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie sesji

2. Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – na wstępie poinformował, że w okresie między sesjami radni nie zgłaszali interpelacji.

Następnie pytania zadawali:

Radny p. Mirosław Bukiewicz:

1. Ponownie pytanie dot. jakości powietrza w Zielonej Górze. Po uzyskaniu informacji, że w naszym mieście od 2007 r. przekraczany jest poziom szkodliwego benzopirenu, proszę o nielekceważenie tej sprawy. Z informacji uzyskanych od urzędników miejskich wynika, że Miasto od lat stara się o drugą stację, rejestrującą poziom stężenia szkodliwych gazów w powietrzu. Obecnie działa stacja przy ul. Krótkiej. Na Placu Pocztowym z powodu zanieczyszczeń kominowych, powstałych w wyniku spalania oprócz węgla np. tworzyw sztucznych i różnych śmieci, spłonęła kamienica. Kiedy ponownie zwrócimy się i czy uzyskamy dodatkowe źródło pomiarów zanieczyszczeń, bo mamy tylko jedną stację? Czy przeprowadzono inwentaryzację liczby pieców węglowych i kotłowni w wymianie których powinno uczestniczyć Miasto? Nasza świadomość jest niższa niż mieszkańców Krakowa, gdzie 80% mieszkańców zwraca uwagę na czystość powietrza. Jaki będzie skutek oświadczenia prezydenta Kaliszuka, że w najbliższych latach wydamy 860 milionów złotych na różnego rodzaju inwestycje, jeśli nie możemy sobie poradzić z problemem zanieczyszczonego piecami węglowymi i spalinami starych silników Diesla powietrza?
2. Pytanie dot. czystości. Jak zaradzić porzucaniu śmieci w różnych miejscach miasta? Moim zdaniem przyczyną jest to, że nie wszyscy właściciele posesji posiadają pojemniki na śmieci, ponieważ być może nie mają środków, żeby je opłacić. Rocznie to nie jest duży koszt – średnio 444 złote, ale być może dla niektórych mieszkańców za duży. Proponuję rozwiązanie – bezpłatne udostępnienie pojemników na śmieci mieszkańcom o niskich dochodach. Jeżeli nie rozwiążemy tego problemu, będziemy oglądać porzucone śmieci np. w takich miejscach jak przejście między Aleją Słowackiego a ulicą Sienkiewicza, gdzie przy ogródkach działkowych i byłym ZEFAM-ie ludzie notorycznie wyrzucają śmieci. Proszę rozważyć możliwość bezpłatnego dostarczania pojemników na śmieci najbardziej potrzebującym mieszkańcom, bo chyba będzie to lepsze rozwiązanie niż zaśmiecone miasto.

Radny p. Jacek Budziński:

1. Mieszkańcy ul. Mrągowskiej poprosili mnie o interwencję w trzech poniższych sprawach: Przy rondzie na os. Pomorskim na działce Miasta obok działki Wspólnoty Mieszkaniowej Mrągowska notorycznie stawiana jest laweta z reklamą osiedla Mazurskiego lub reklama kontenerów na odpady. Stawiana jest również cała flota dewelopera (PKM ZACHÓD - który jest mieszkańcem Wspólnoty) oraz auta ciężarowe do przewozu kontenerów na odpady. Łącznie to prawie 7-8 aut. Właściciel tych obu firm zrobił sobie prywatny parking. Sprawa reklamy na lawecie była zgłaszana do UM oraz Straży Miejskiej, jednak upomnienia nie skutkują. Teren na którym parkuje jest terenem zielonym, o które dba Miasto (kosi trawę), znajdują się tam również studzienki, które są popękane, ponieważ te auta notorycznie najeżdżają na nie i niszczą. Proszę o postawienie słupków w tym miejscu lub znaku, który uniemożliwi parkowanie dużych aut i busów firmowych. 2. Mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej Mrągowska 2-18 w Zielonej Górze wielokrotnie zgłaszali w ZWiK, z prośbą o interwencję w związku z nieprzyjemnym zapachem, który unosi się od kanalizy/deszczówki. Śmierdzi przy rondzie (Szosa Kisielińska, Kętrzyńska/Mrągowska) ,gdzie jest "przepompownia", na ul. Kętrzyńskiej oraz C.H. Intermarche. Zapachy dochodzą do domów, szczególnie wieczorem jest to odczuwalne. Problem zaczął się w tym roku, wcześniej nie było takiego problemu, więc jakaś przyczyna tego smrodu musi być. Interwencja wokoło i czyszczenie oraz uszczelnienie studzienek w ostatnim czasie nic nie pomogło. Prosimy o skuteczną interwencję i wizję lokalną od ronda do końca ul. Kętrzyńskiej (bramy na zaplecza C.H.). 3. Teren za i obok Intermarche oraz las wokół ROD im.22 Lipca jest bardzo zaniedbany i zanieczyszczony. Las nie był przycinany i oczyszczany od bardzo dawna, zalega połamanymi drzewami, śmieciami. Lasek pomiędzy Intermarche a działkami (patrzac na front sklepu z lewej strony) jest zawalony butelkami i różnymi porzucanymi przedmiotami. Do poruszonych spraw dołączamy zdjęcia¹.
2. Na poprzedniej sesji Rady Miasta poruszyłem poniższy problem i uzyskałem następującą odpowiedź. Proszę o ustosunkowanie się do maila, którego otrzymałem od jednego z mieszkańców. Szanowny panie radny. Od 3-4 lat, obserwuję niepokojące zjawisko na cmentarzu, które teraz się nasiliło i którego wielokrotnie byłem świadkiem. *Pracownicy cmentarza chodzą z dmuchawami i czyszczą*

¹ Zdjęcia – załącznik nr 7

chodniki i drogi w ten sposób, że wydmuchują piasek i śmieci z chodników na groby i ludzi. Boje się odzywać bezpośrednio, bo już miałem uszkodzony nagrobek i to wyraźnie przez służby cmentarne, więc teraz proszę pana o interwencję w tej sprawie, tym bardziej, że rozmawiałem z innymi odwiedzającymi groby bliskich i też ich to bardzo denerwuje. Jest to nie przyzwoite, że człowiek sprząta, myje nagrobki, a oni za chwilę wdmuchują śmieci, kurz i piasek bezpośrednio na pomniki. Można to robić inaczej, nie uprzykrzając życia ludziom, którzy dbają o groby bliskich, często ostatnimi siłami. DG - Prace porządkowe zawsze prowadzone są w taki sposób aby nie robić szkód dla pomników, kwiatów itp. Do Zielonogórskich Zakładów Miejskich Usług Miejskich Sp. z o.o. nie docierały sygnały, aby któryś z pracowników uszkodził celowo jakiś pomnik. Dmuchawy używane są tylko na głównych ciągach pieszo-jezdnym natomiast na wąskich alejkach pracuje zamiatarka aby nie brudzić pomników. Przesłałem odpowiedź mieszkańcowi, który jednak twierdzi, że tak nie jest. Oto jego komentarz do udzielonej odpowiedzi. *Koło naszych grobów nie ma głównych alejek. Nigdy nie widziałem zamiatarki, natomiast zawsze widzę panów z dmuchawą. Niedawno, tak samo dmuchawą wniecali tumany kurzu rozpylając po grobach. Przy głównych alejach tak samo znajdują się całe ciągi grobów. Zarówno liście i piasek osiadają bezpośrednio na umytych i posprzątanym grobach, co spotyka nie tylko mnie, ale wszystkich, którzy mają groby w pobliżu ciągów pieszych. Z wieloma ludźmi na ten temat rozmawiałem i wszyscy mają jednakowe zdanie na ten temat. Proszę na sesji Rady Miasta jeszcze raz poruszyć ten problem z uwagą na zbliżający się 1 listopada. To jest ważna data, a w zeszłym roku było tak, że na już pomyte nagrobki pracownicy cmentarza wdmuchali liście, piasek i śmieci, bo nie zamiatają, a dmuchają. Mam nadzieję, że od teraz będą bardziej uważali.*

3. Mieszkańcy wieżowca nr 2 na os. Pomorskim poprosili mnie aby zapytał prezydenta Janusza Kubickiego, czy rozpatrzyłby pozytywnie ich pomysł i wniosek przekształcenia fragmentu starej nieużywanej drogi (widocznej na zdjęciach) pomiędzy Skateparkiem, a Szosą Kisielińską w parking¹. Proszą o zarezerwowanie w budżecie miasta na rok 2017 odpowiednich środków. Prośbę swoją motywują problemami z parkowaniem w dotychczasowych miejsca, wynikłymi ze sporu pomiędzy wspólnota mieszkaniową w wieżowcu nr 2, a zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej Kisielin.
4. Na poprzedniej sesji Rady Miasta poruszyłem następujący problem i otrzymałem poniższą odpowiedź. Grupa mieszkańców zgłosiła się do mnie z poniższym problemem. Proszą prezydenta o interwencję w tej sprawie. *Zielona Góra, dn. 26.08.2016r. Obywatelski Komitet Mieszkańców ulice: Armii Ludowej, Wileńskiej, Podgórznej, Braniborskiej, Niecałej, Władysława IV, Chmielnej Pan Radny Jacek Budziński. Mieszkańcy ww. ulic informują, że na terenie Parku Braniborskiego w sąsiedztwie budynku nr 69 przy ul. Armii Ludowej, stwierdziliśmy wycięcie zdrowych sosen, które jak przypuszczamy zostały ostrzyknięte chemicznym preparatem (randap) powodującym obumieranie tychże drzew. Drzewa te rosły na terenie Parku Braniborskiego - chronionego prawem. Informujemy, że wycięto również dorodne dąb. Uważamy, że jest to działanie mające na celu powiększenie działki szczególnie, że na sąsiednich działkach rosną zdrowe, dorodne sosny i dęby. Uzyskanie zezwolenia na wycięcie drzew nastąpiło podstępem, poprzez wprowadzenie urzędników UM w błąd, pokazując uschnięte drzewa wskutek działania „randapu”. W świetle powyższego zaistniała konieczność specjalistycznego zbadania drzew w celu zapobiegania usunięciu dowodów. Drzewa te rosły na terenie parku Braniborskiego działka nr 769, nie stanowiąc zagrożenia dla mieszkańców ul. Armii Ludowej. Niniejszą informację i jednocześnie skargę mieszkańców ww. ulic składamy na Pana ręce z uwagi, że był Pan zaangażowany w powstanie Parku Braniborskiego i zna problemy jakie musiał pokonać ww. Komitet Obywatelski by powstał park. DG Na wniosek właścicieli działki nr 504, obręb 32 przy ul. Armii Ludowej Prezydent Miasta Zielona Góra wydał decyzję o sygn. DG-ZM.6131.277.2016.RW na usunięcie dwóch drzew: sosny pospolitej i dębu z terenu przedmiotowej nieruchomości. Przedmiotowe drzewa były obumarłe, na pniach widoczne były ślady żerowania owadów. Ponadto sosna miała wysoko osadzona koronę (wysoko osadzony środek ciężkości) podatną na złamanie z uwagi na mniejszą wytrzymałość mechaniczną martwego drewna wewnątrz pnia. Na drzewach nie zauważono śladów używania środków ochrony roślin. Wydano decyzję na usunięcie drzew z terenu działki będącej własnością osoby prywatnej, a nie z terenu parku Braniborskiego. Podczas przeprowadzonych oględzin przed wydaniem decyzji zweryfikowano prawidłowość danych zawartych we wniosku. Biuro Kształtowania Zieleni nie wydawało innych decyzji na usuwanie drzew w rejonie nieruchomości Armii Ludowej 69, w tym na działce 769. Obywatelski Komitet Mieszkańców nie jest usatysfakcjonowany odpowiedzią i na ręce Pani sekretarz przekazuję ich pismo w tej sprawie z prośbą o pisemne ustosunkowanie się do poruszonych w nim kwestii.*
5. Mieszkańcy Zielonej Góry zwrócili uwagę na jednym z portali społecznościowych na chory 800-letni cis przy ul. Mikołaja Kopernika widoczny na zdjęciu². Przypuszczają, że został zaatakowany przez szkodniki (ochojnik lub przędziorki) i jeżeli szybko nie zostanie poddany opryskom, to zginie w ciągu sezonu. Dlatego proszę wyspecjalizowane służby o interwencję.
6. Mieszkańcy Osiedla Kolorowego zwrócili się do mnie abym zaapelował do Prezydenta Janusza Kubickiego o wstrzymanie budowy uciążliwej inwestycji budynku handlowo-usługowego na działce

¹ Zdjęcia – załącznik nr 7

² Zdjęcia – załącznik nr 7

nr 1247 w obrębie nr 10 przy ul. Pistacjowej 2 w Zielonej Górze. Pan Prezydent wg nich wydał wadliwą decyzję zatwierdzającą projekt budowlany zamienny i udzielenia pozwolenia na budowę budynku handlowo-usługowego na wymienionej działce. Poniżej przedstawiam argumenty, do których proszę się odnieść¹.

7. Na prośbę Pani Stanisławy Fórmanowicz ponownie przedstawiam Panu prezydentowi Januszowi Kubickiemu kolejne pytania przez nią zadane oraz jej wyjaśnienia dotyczące odpowiedzi, których udzielił po roku oczekiwania pan Kubicki, na jej, mediów i mieszkańców pytania. Po poprzedniej sesji Rady Miasta Pan prezydent nie raczył ani odpowiedzieć na kolejne pytania ani nie ustosunkował się do wyjaśnień. W związku z tym ponawiam je i będę to robił na każdej sesji Rady Miasta, aż do czasu ich udzielenia. Ponownie dołączam również opinię prawnika z samorządowego pisma "Wpólnota", dotyczącą konieczności udzielania odpowiedzi na pytania radnych. Całość artykułu z 20.12.2012 roku już Panu uostępniłem w czerwcu 2016 roku, ale w tym momencie przytaczam najważniejszy fragment. Burmistrz (a więc także wójt i prezydent) nie może co do zasady odmówić udzielenia odpowiedzi na pytanie radnego. Ewentualne ograniczenia mogą dotyczyć spraw, które z mocy ustaw są utajnione (czyli dotyczą tajemnicy państwowej lub uzasadnionej ochrony tajemnicy osoby fizycznej). Nawet jeśli burmistrz nie posiada wiedzy na wskazany w pytaniu temat, to powinien taką informację przekazać osobie pytającej. Pytania pani Stanisławy Fórmanowicz do prezydenta Janusza Kubickiego na najbliższą sesję Rady Miasta².

Radna p. Bożena Ronowicz:

1. Po raz kolejny wnoszę do Pana Prezydenta o odpowiadanie na pytania radnych, ale także odpowiadanie na pytania zadawane przez przedstawicieli fundacji i stowarzyszeń działających na terenie miasta Zielonej Góry. Nawiązuję do pytania, które zadawałam podczas ostatniej sesji, zadawanego również przez Przewodniczącą Rady Działalności Pożytku Publicznego powołanej przez Radę Miasta, w której jest trzech przedstawicieli Rady Miasta. Rada nie jest fasadowa – członkowie, typowani z organizacji społecznych działających na terenie miasta Zielona Góra, chcą faktycznie pracować, mają inicjatywę i pomysły, natomiast jest to stopowane przez Prezydenta Miasta. Na dwa zadane pytania otrzymałam odpowiedź i taką samą odpowiedź, dot. finansowania stowarzyszeń i fundacji działających na terenie naszego miasta, otrzymał Przewodniczący Rady Działalności Pożytku Publicznego: *Szczegółowe informacje, dotyczące wszystkich form wsparcia finansowego udzielanego organizacjom pozarządowym, jak również pozycji umiejscowienia danego wydatku w budżecie miasta, można uzyskać bezpośrednio w poszczególnych komórkach organizacyjnych urzędu zajmujących się współpracą z organizacjami pozarządowymi w danym zakresie.* A jak idą do komórek urzędu, to dowiadują się, że prezydent nie wydał zgody na udzielanie odpowiedzi. Dlatego jeszcze raz zadaję pytania dotyczące finansowania stowarzyszeń i fundacji działających na rzecz Miasta:
 - Proszę o podanie organizacji, które otrzymały wsparcie finansowe i w jakiej wysokości było to wsparcie, przy uwzględnieniu wszystkich form konkursowych, pozakonkursowych oraz wynikających z innych decyzji organów Miasta - za rok 2015.
 - Proszę o wskazanie pozycji i umiejscowienia danego wydatku w budżecie Miasta za 2015 rok. Z analizy przeprowadzonej przez członków Rady Działalności Pożytku Publicznego wynika, że ok. 8 milionów wydatkowanych jest w konkursach, a w ogóle na działalność różnych stowarzyszeń i fundacji jest wydatkowana kwota ok. 11 milionów. Dlatego proszę, aby kwoty bezkonkursowo przekazywane tym instytucjom zostały wykazane na piśmie przewodniczącemu.
 - Proszę o podanie planowanych na rok 2016 wydatków Miasta Zielona Góra na realizację programów współpracy Miasta Zielona Góra z organizacjami pozarządowymi, ze wskazaniem środków na poszczególne obszary – zakres realizacji zadań oraz planowaną wysokość środków w tych obszarach. Proszę również o wskazanie, jakie środki planowane są do przekazania w konkursach otwartych, w trybie pozakonkursowym oraz innych formach wsparcia organizacji, wynikających z decyzji organów miasta. Nie są to na pewno środki objęte tajemnicą, dlatego proszę o udzielenie informacji w trybie udzielania informacji publicznej.
2. Czy w końcu winorośl przy ratuszu zostanie przywrócona do stanu żywotności i wydawania owoców?
3. Jakie środki finansowe zostały wypłacone zwolnionemu bezprawnie i przywróconemu do pracy kierownikowi biura turystycznego w ratuszu, jakie są to kwoty podstawowe za czas pozostawiania

¹ Pytania przekazane przez radnego Jacka Budzińskiego – załącznik nr 7

² Pytania przekazane przez radnego Jacka Budzińskiego – załącznik nr 7

bez pracy, wynagrodzenia oraz odsetki naliczone do tych kwot. Jakie wyroki zapadły w tej sprawie i jakie skutki finansowe już poniósł z tego tytułu CRS?

Radny p. Andrzej Brachmański – ponieważ próby załatwienia sprawy drogą pozasesyjną nie dają rezultatu, postanowiłem zapytać na sesji. Zwrócił się do mnie mieszkaniec ul. Waszczyka, tzw. bloku uniwersyteckiego, z pytaniem, dlaczego Miasto różnie traktuje mieszkańców tego bloku? Zgodnie z naszą uchwałą, po 15 latach zamieszkiwania mieszkańcy nabywają prawo do wykupienia lokalu. Jednym mieszkańcom sprzedano mieszkania, natomiast innym się odmawia, przy czym w tle jest drobna sugestia, że odbywa się to na skutek lobbowania rektora uniwersytetu. Proszę o pisemną odpowiedź na pytanie, jaka jest polityka w tej sytuacji, czy uchwała Rady Miasta pozwalająca nabywać mieszkańcom mieszkania po 15 latach jest realizowana, czy też urzędnicy dowolnie interpretują sobie zapisy tej uchwały?

Radny p. Marcin Pabierowski:

1. Mieszkańcy os. Olimp-Ogrodnictwo pytają, jaki jest zakres prac nad budową boiska i czy zostanie ono wykonane w tym roku, ponieważ prace są ostatnio mniej intensywne?
2. Mieszkańcy i właściciele firm przy ul. Przylep – Turystyczna nie mogą znaleźć informacji na temat poprawy jakości drogi dojazdowej oraz do domków. Czy jest przygotowana dokumentacja na naprawę tej drogi? Czy są przewidziane na to środki?
3. Kolejne pytanie dotyczy uchwały Rady Miasta z 4 listopada 2008 r. o ustanowieniu nagród i wyróżnień sportowych. Jest tu zapis o nagrodach pieniężnych w dyscyplinach indywidualnych. To jest bardzo dobrze podzielone, bo i za zdobycie medalu w igrzyskach, mistrzostwach Europy – mamy cały cykl dochodzenia zawodnika do tych dużych sukcesów. Proszę o informację i uzasadnienie, dlaczego jest nagroda za zdobycie Mistrza Polski seniorów, a nie ma nagród za drugie czy trzecie miejsce, tak jak jest np. przy mistrzostwach Europy. Chodzi tu o nagradzanie młodzieży – młodzieżowy mistrz Polski, młodzieżowy mistrz Polski juniorów. Podkreślam, nie chodzi tu o wielkie kwoty, ale pewne uhonorowanie, wsparcie rozwoju młodego sportowca. Być może efektem będzie to, że w przyszłości będziemy mieli szansę na medal olimpijski. Proszę o informację, jakie kroki podjąć, żeby to zmienić.
4. Podczas poprzedniej sesji Rady Miasta uzyskałem informację, że nie ma możliwości odtworzenia przejścia przez tory między Osiedlem Zacisze a Osiedlem Leśnym od ulicy Ananasowej. Mieszkańcy są niezadowoleni z tego rozwoju sytuacji, dlatego pytam, jaka jest procedura odtworzenia i jakie są koszty. Miasto musi ponieść, aby to przejście udrożnić dla mieszkańców?
5. Jak przebiegają i na jakim są etapie prace projektowe nad drugą częścią ul. Aglomeracyjnej, przebiegającą przy Osiedlu Zacisze oraz przy Osiedlu Leśnym?

Radny p. Kazimierz Łatwiński:

1. Mieszkańcy pytają o realizację obietnicy składanej często podczas spotkań przed połączeniem miasta z gminą dot. wybudowania całkowitej kanalizacji w dzielnicy Nowe Miasto-Ochla. Przypominam, że pała deklaracja, że kanalizacja będzie zakończona w 2018 roku. Mieszkańcy płacą za wywóz 1m³ ścieków 25 złotych.
2. Pytanie dotyczy remontu lokalnych ulic w mieście. Mieszkańcy zgłaszają coraz więcej pretensji i wniosków odnośnie tego, że tych remontów nie mogą się doczekać. Proszę o rozważenie następującego wariantu. Uważam, że pewna pula pieniędzy na realizację remontów większych, czy mniejszych ulic powinna być co roku zabezpieczona w budżecie, analogicznie do rewitalizacji starówki. Na przykład - mamy tu kwotę milion złotych, a ponieważ jest pewna konsekwencja, że ten milion złotych dajemy od wielu lat, to widać pewne efekty tych rewitalizacji. Był już taki rok, kiedy w budżecie zapisano środki na remonty ulic w mieście i było to realizowane ze środków własnych Miasta - 3 miliony złotych. Te 3 miliony złotych w jednym roku wystarczyły na to, że bardzo wyraźnie zaawansowano remonty dróg i nadrobiono zaległości. Więc proszę o rozważenie takiej sytuacji - odejście od zasady, że tylko inwestycje ze środkami zewnętrznymi mogą być w mieście Zielona Góra realizowane. Po drugie, żeby nadrobić zaległości, to wydzielić, tak, jak kilka lat temu, nieco większą kwotę (około 3 milionów), żeby zrealizować te najbardziej pilne potrzeby, a w następnych latach przeznaczać z własnych środków, w sytuacji, kiedy nie można liczyć na pieniądze unijne, na tego typu drogi, po milionie złotych. W ten sposób Miasto będzie panować nad stanem dróg i ulic i nie będzie tak, że latami ludzie nie będą mogli doczekać się interwencji. Wśród takich przykładów wymienię: ulica Morelową, gdzie jest dokumentacja i nie można doczekać się realizacji, chodniki na osiedlu Na Skarpie - od kilkudziesięciu lat brak realizacji, ulica

Rymarska, Węglowa, w środku miasta ulice szutrowe, ulica Bohaterów Westerplatte – uliczka na zapleczu Lasów Państwowych. Skąd wziąć pieniądze? Proponuję rozważenie zasadności, czy terminu realizacji dwóch inwestycji. Po pierwsze, ze środków unijnych, ale jednak z wkładem własnym - budowa wieży w Parku Piastowskim. Tu jest trudny wybór, ale albo stawiamy na wieże widokowe, albo na porządne drogi w mieście. Według wstępnych szacunków wieża ma kosztować 10 milionów złotych, a adaptacja Wieży Braniborskiej może kosztować 10 razy mniej. Drugi przykład, to jest zabezpieczenie bardzo znaczących środków na remont amfiteatru, i z tym się zgadzam, natomiast mówi się, że ma tam być wykonane zadaszanie. Tak naprawdę, jest to budowa drugiej hali sportowej. Możemy już teraz organizować koncerty pod dachem, czy to w lecie, czy w zimie i pozostawmy ten charakter amfiteatru bez zadaszania, bo to jest wtedy cała przyjemność koncertu pod chmurką. W Polsce organizuje się takie koncerty dla setek tysięcy ludzi pod gołym niebem i nikt z tego nie robi problemu, więc jeżeli mamy CRS, to nie wydawajmy pieniędzy na budowę dachu w amfiteatrze. To jest odpowiedź na pytanie skąd wziąć pieniądze. Jednocześnie, wymieniając te ulice, chcę złożyć wniosek do Prezydenta Miasta, żeby w budżecie miasta na 2017 rok zawrzeć pozycje dotyczące remontów tych wymienionych przeze mnie ulic: Morełowa, Osiedle Na Skarpie, zaplecze ulicy Westerplatte, i również rewitalizacji obiecanych od dawna i nawet rozpoczętych już wewnątrz podwórkowych, o co od lat proszą mieszkańcy przy ul. Mieszka I i Krzywoustego.

Radny p. Mariusz Rosik:

1. Chcę zwrócić uwagę na to, co się teraz dzieje na Osiedlu Śląskim - jest to droga łącząca Osiedle Śląskie z Szosą Kisielińską. Po wybudowaniu KTBS-u, po każdym opadzie deszczu, cała woda spod tych budynków spływa z góry (ślajdy) na tę drogę¹. Kiedy nie było KTBS-u, a był tam las, to cała woda wsiąkała w ziemię. Mieszkańcy proszę, żeby coś zrobić z tą sprawą.
2. Ponawiam pytanie. Czy zostały podjęte rozmowy w sprawie poszerzenia miejskiej Strefy TAXI?

Radna p. Eleonora Szymkowiak:

1. Co dzieje się z lokalem w ratuszu, w którym mieścił się Narodowy Instytut Dziedzictwa? Podobno lokal był bardzo potrzebny, a niestety od dłuższego czasu stoi pusty.
2. Co dzieje się z lokalem nad zakładem pogrzebowym przy ul. Masarskiej? Wyprowadzono stamtąd mieszkańców. Jest to duży lokal, wyremontowany i do tej pory nic się tam nie dzieje. Potrzeby w mieście dla mieszkańców są duże, i dlatego w ten sposób się postępuje?
3. Kto powinien się zająć sprawą 5-osobowej rodziny z Barcikowic, która z trojgiem dzieci przez 6 tygodni była bez wody? Wszystko inaczej wyglądało przed połączeniem, a później każdy się odwracał. Pytam, gdzie są władze?
4. Pierwszy starosta zielonogórski (slajd) Jan Klementowski wraz z małżonką Stefanią leżą na zielonogórskim cmentarzu w miejscu dla osób zasłużonych². Grób jest w opłakanym stanie. Czy Miastu nie jest wstyd, że tak wygląda jego mogiła? Jest to osoba, która na trwałe wpisała się w historię naszego miasta. Jest ulica Klimentowskich na Osiedlu Wazów. Stan grobu jest udokumentowany na zdjęciach. Chcę złożyć wniosek do Pana Prezydenta, żeby uporządkować to miejsce i postawić tam nagrobki, zaznaczając, że jest to dar miasta Zielonej Góry, tak, jak zrobiono przy nagrobku Janiny Ertnerowej. Sprawdzalam i wiem, że ktoś opłacił te miejsca i jedno jest opłacone do 2025 roku, a drugie miejsce - Pana Jana, do 2033 roku. Myślę, że nie jest to duży wydatek dla Miasta, żeby takim osobom uporządkować mogiły.
5. Od wielu lat mieszkańcy ul. Zbożowej proszą o założenie chodnika. Jest tam niebezpieczna droga i proszą, żeby umieścić to zadanie w przyszłorocznym budżecie.
6. Bardzo proszę, żeby po zdjęciu wystawy powróciło na swoje miejsce na sali sesyjnej błogosławieństwo papieża.

Radny p. Marek Budniak:

1. Mieszkańcy ul. Domeyki na Jędrzychowie proszą o interwencję w sprawie uciążliwej działalności wypożyczalni przyczep samochodowych, która działa wraz z warsztatem naprawczym. To są działki budowlane o numerach 150/2 i 150/1 od ul. Jędrzychowskiej 75 i Domeyki. W ostatnich latach działalność została rozwinięta na bardzo dużą skalę łącznie z tym, że samochody ciężarowe mają tam swoje przyczepy. Brakuje tam placu manewrowego i często odłączanie i

¹ Zdjęcia – załącznik nr 7

² Zdjęcia – załącznik nr 7

podłączanie przyczep odbywa się na pasie drogowym. Następna uciążliwość dotyczy tego, że wypożyczalnia jest czynna od godz. 6:00 do godz. 23:00 również w święta. Jest tam coraz większy hałas silników samochodowych i są duże ilości spalin. Coraz trudniej mieszka się w tej okolicy. Pytanie. Czy obecna działalność na tych działkach zlokalizowana jest zgodnie z prawem? Proszę to sprawdzić. Jeśli nie, to proszę o podjęcie właściwych działań.

2. Ulica Budowlana na Jędrzychowie – poziom wód gruntowych. Według zgłoszenia mieszkańca, po zasypaniu stawu melioracyjnego i w związku z budowaniem przez deweloperów kolejnych segmentów jednorodzinnych, w piwnicach niektórych posesji na stałe utrzymuje się woda. Przy większych opadach musi interweniować straż. Zgłoszenie pochodzi od właściciela posesji nr 20 i jest prośba, żeby dokładnie sprawdzić tę sytuację i pomóc tym ludziom.

Radny p. Adam Urbaniak:

1. Wszystkie pytania są pokłosiem spotkania radnych z Radą Osiedla Słoneczne Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Okręg, który reprezentuję, jest charakterystyczny. Jest to zabudowa stricte osiedlowa i głównie problemy, jakie tam występują, to są problemy spółdzielców. Choć z radością chcę również powiedzieć, że zainaugurowany przez grupę radnych projekt „Parkingi plus” przynosi efekty, bo od strony spółdzielni, w czasie tego spotkania, zostały zgłoszone do rozważenia dwie propozycje lokalizacji parkingów. Zainteresowanym prześlę konkretne materiały wraz ze zdjęciami. Pierwsza propozycja, to jest wykonanie takich parkingów na tym osiedlu wzdłuż ulicy Armii Krajowej - działki nr 11 i 184. Jest to ciąg wzdłuż nowo wybudowanej Zielonej Strzały, który prowadzi aż do kolejki szprotawskiej (ekspozycji wagonu). Tam jest miejsce, które można nazwać klepiskiem.auta parkują tam jak chcą i wydaje się, że jest to bardzo dobre miejsce, aby kolejne parkingi w ramach tego programu wykonywać. Podobnie spółdzielcy złożyli również prośbę o rozważenie wykonania takich miejsc parkingowych wzdłuż ulicy łączącej Powstańców Warszawy z ulicą Wiśniową przy stacji wodociągowej. Tam jest szeroki teren, ale dopiero wizja lokalna wykaże, czy występuje tam możliwość zlokalizowania parkingów. Proszę o rozważenie możliwości lokalizacji parkingów w tych miejscach. Czy to jest teren miejski? Jakże byłyby ewentualne koszty wykonania tych inwestycji, tak, aby rozważyć ich zasadność na etapie prac budżetowych?
2. Plany modernizacji Kaczego Dołu. Czy Miasto takie rozważa? Jeśli tak, to w jaką stronę, ponieważ wykonano tam, ciesząc się dużą popularnością, boisko do koszykówki i jest również skatepark, Natomiast pozostała część pamięta czasy „średniego Gierka”. W związku z tym, czy byłaby możliwość modernizowania dalej tego miejsca, jako miejsca rekreacji? Po drugie, czy byłaby możliwość wykonania tam bądź od ulicy Okulickiego, bądź od ul. Monte Cassino, dojazdu bezpośredniego samochodem, tak, żeby tam można było zaparkować. Po trzecie, tam są zlokalizowane sanitariaty, które są w opłakanym stanie. W tej chwili są one zamknięte, niewykorzystywane i moim zdaniem, lepiej, żeby ich tam nie było, niż mają być w takim stanie, w jakim są. Myślę, że osoby znające ten temat mogłyby tę sprawę rozważyć. W związku z tym pytanie. Czy jest rozważana dalsza modernizacja tego terenu? Czy byłoby możliwe wykonanie dojazdu normalnego od tych dwóch wymienionych dróg? Czy można byłoby zrobić coś z sanitariatami (budynkiem), które są na tym miejscu zlokalizowane?
3. Prośba o wykonanie progów zwalniających na ulicy Studzianki na drodze dojazdowej do Przedszkola nr 20. Mieszkańcy zgłaszają problem z tym miejscem.
4. Dwie ostatnie sprawy chyba nie dotyczą Miasta Zielona Góra, jeżeli rzeczywiście nie pozostaje to w zarządzie Miasta, to prosiłbym o przekazanie tej sprawy do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Na drodze krajowej nad wykonaną Zieloną Strzałą są dwa wiadukty. Jeden, ten wykonany przed 1945 rokiem, jest w stanie doskonałym i nadającym się do użytkowania, natomiast drugi, wykonany w okresie „średniego Gierka” – rozpada się. Proszę o zweryfikowanie stanu technicznego tego wiaduktu, który prawdopodobnie rzeczywiście pozostaje w zarządzie ZDW i przekazanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich prośby o sprawdzenie jego stanu, bo ludzie boją się pod tym wiaduktem chodzić. Przypomnę – wiadukt przy drodze nr 280 nad „Zieloną Strzałą”.
5. Targowisko przy ul. Owocowej i problemy parkingowe. Uważam, że rewolucyjnych zmian nie da się tam przeprowadzić, choć Miasto dzięki wykrzewieniu terenu przy ul. Przemysłowej, zwiększyło nieco liczbę miejsc parkingowych. Należy jednak dbać o to, co mamy. Handlowcy „wylewają” się bowiem na istniejące miejsca parkingowe. Podaję przykład - w każdą sobotę, na przynajmniej 4 miejscach parkingowych przed wjazdem na targowisko lokuje się stoisko z drobiem. Myślę, że prowadzenie handlu powinno odbywać się na terenie targowiska, a nie poza nim, i to jeszcze kosztem miejsc parkingowych. W moim przekonaniu, zaparkowanie tego pojazdu w poprzek

wyznaczonych zatok jest absolutnie niezgodne z prawem i stąd mój apel, nawet nie tyle do Miasta, ile do przedstawicieli Policji uczestniczących w sesji, aby zainterweniowali. Nie może tak być, aby kosztem tego „największego skarbu” – miejsc parkingowych związanych z tym targowiskiem, prowadzony był handel i to, moim zdaniem, naruszający przepisy.

Radny p. Robert Górski:

1. Zwracam się z propozycją dla Komendanta Miejskiej Policji w sprawie walki z przestępczością narkotykową w zielonogórskich szkołach. Proponuję niezapowiedziane wizyty funkcjonariuszy z psami wyszkolonymi w szukaniu narkotyków w szkołach podczas prowadzenia zajęć lekcyjnych. Efekty mogą być analogiczne do skutków akcji „Trzeźwy poranek”. Kilka takich niezapowiedzianych kontroli i ich regularne powtarzanie powinno sprawić, że nikt nie odważy się wnieść narkotyków na teren szkoły. Wiem, że są w naszej komendzie policjanci – przewodnicy psów bez psów. Proszę o podanie kosztów zakupu wyszkolonych psów, które powinny zostać wcielone do służby w KMP Zielona Góra, abyśmy mogli rozważyć pomoc finansową ze strony Miasta Zielona Góra.
2. Proszę o podanie informacji na jakim etapie jest wymiana wadliwej nawierzchni asfaltowej na wyremontowanym odcinku ul. Węgierskiej.
3. Zwracam się z prośbą do Wydziału Sportu, Kultury i Turystyki o udostępnienie raportu z zakresu rodzajów i kosztów naprawy miejskich boisk.
4. Zwracam się z prośbą o przegląd drzewostanu na rowerostradzie Zielona Strzała chodzi głównie o stan nowych nasadzeń (powyginane paliki pionizujące) i brzoź w rejonie wiaduktu przy ul. Łużyckiej.
5. W imieniu mieszkańców ul. Podwójnej proszę o wprowadzenie zmian do organizacji ruchu na tej ulicy szczególnie w rejonie skrzyżowania z ul. Krzywą, aby uniemożliwić parkowanie pojazdów, które ograniczają widoczność na łuku jezdni.
6. Zwracam się z prośbą o przycięcie krzewów i drzew na drodze dla rowerów przy al. Wojska Polskiego na wysokości biblioteki i fabryki wódek.
7. Zwracam się z prośbą do Komendanta Miejskiej Policji o interwencję w sprawie niezgodnego z przepisami parkowania, które stwarza zagrożenie w ruchu drogowym i niszczy nawierzchnie nieprzystosowane do parkowania w następujących miejscach: - ul. Mickiewicza 1 - znaki B-36, D-40 i B-1, - ul. Mickiewicza 12 – znaki D-40 i B-1, al. Wojska Polskiego - chodnik między budynkami nr 5 i 7, - ul. Jedności - przejście dla pieszych przy schodach prowadzących do sądu, - pl. Pocztowy 4 - parkowanie skośne na części chodnika przy zatoce parkingowej, - ul. Kupiecka 18 - przejście dla pieszych, - skrzyżowanie ul. Bankowej i al. Niepodległości - przejście dla pieszych i trawniki.

3. Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej

Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej¹ została radnym przesłana elektronicznie oraz skierowana do Komisji Budżetu i Finansów. Kolegium Orzekające Regionalnej Izby Obrachunkowej wydało pozytywną opinię o informacji. Uchwała nr 449/2016 Składu Orzekającego RIO w Zielonej Górze z dnia 23 września 2016 r.² została radnym również przesłana - na wstępie poinformował przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak.

Po czym Skarbnik Miasta p. Emilia Wojtuściszyn - omówiła przebieg wykonania budżetu i podczas pokazu slajdów przedstawiła najważniejsze dane dotyczące wykonania budżetu w pierwszym półroczu 2016 r.³.

W trakcie wystąpienia skarbnika miasta przewodnictwo obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Marcin Pabierowski.

Radna p. Bożena Ronowicz – pytała o wypłaty dotacji przedszkolom niepublicznym. - 30 czerwca zapadł wyrok w sądzie o nieprawidłowościach w tym zakresie. Czy Regionalna Izba Obrachunkowa biorąc pod uwagę wykonanie budżetu za ten rok, wydając opinię, brała pod uwagę nieprawidłowości, które dotyczą dotacji również wypłacanych w połowie 2016 r.?

Skarbnik Miasta p. Emilia Wojtuściszyn – Regionalna Izba Obrachunkowa wydawała opinię na podstawie przedłożonego sprawozdania oraz sprawozdań finansowych Rb, które składamy do RIO.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – za chwilę będą uchwały budżetowe, które można powiedzieć przewrócą ten budżet prawie do góry nogami, będą tak duże zmiany. Chciałbym zapytać o inwestycje w naszym mieście i wydatki majątkowe. W ogóle wydatki składają się z wydatków bieżących i majątkowych. Podała Pani, że wykonanie wydatków majątkowych mamy na poziomie 5,4%. Czy zdążymy zrealizować wydatki majątkowe?

Skarbnik Miasta p. Emilia Wojtuściszyn – wiele wydatków majątkowych, które mamy zaplanowane w budżecie 2016 r., związane były z pozyskiwaniem środków unijnych, stąd to niższe wykonanie. Za chwilę w projektach uchwał pojawi się korekta tego budżetu, związana z wydatkami majątkowymi. Te wydatki, które mamy zaplanowane ze środków własnych, jako realizacja zadań inwestycyjnych bez środków unijnych, na pewno zostaną zrealizowane. Niższe wykonanie w pierwszym półroczu związane jest z tym, że najczęściej w pierwszym półroczu rozstrzygane są dopiero przetargi, podpisywane są umowy i dopiero w dalszym ciągu następuje realizacja umów podpisanych na realizację zadań inwestycyjnych. Powtórzyła, że te zadania inwestycyjne, które były planowane ze środków własnych na pewno zostaną zrealizowane.

W podsumowaniu przewodniczący obrad p. Marcin Pabierowski stwierdził, że Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

¹ Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej – załącznik nr 4

² Uchwała nr 449/2016 Składu Orzekającego RIO w Zielonej Górze z dnia 23 września 2016 r. w sprawie wydania opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za I półrocze 2016 r. – załącznik nr 5

³ Wystąpienie Skarbnik Miasta Zielona Góra i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów – załącznik nr 6

4. PODJĘCIE UCHWAŁ

4.1. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 455

Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 455¹, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki**. Uzasadniał – w załączniku do uchwały wymienionych jest 19 mieszkań i generalnie jest to 95% bonifikata poza jednym większym powierzchniowo mieszkaniem.

Opinie komisji²

- Komisja Gospodarki – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Marcin Pabierowski** wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 455

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców³ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

4.2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - druk nr 456

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - druk nr 456⁴, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki**. Uzasadniał – przedsiębiorca, który jest właścicielem tego terenu zwrócił się do nas o zmianę planu. Celem uchwały jest wszczęcie całej procedury. W trakcie procedowania radni i mieszkańcy będą mieli szansę na to, aby uczestniczyć w tych zmianach. Obecnie obszar ten jest obszarem pod usługi. Jednak przedsiębiorca, który zbudował w innym obszarze centrum obsługujące, w chwili obecnej nie widzi potrzeby budowy tam usług. Chciałby, aby można było wybudować tam budownictwo wielorodzinne. Ten obszar styka się z osiedlem KTBS-u. Dlatego zwracamy się z prośbą o wyrażenie zgody na rozpoczęcie procedury zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Anny Jagiellonki.

Pytania

Radny p. Marcin Pabierowski – czy Miasto rozważało wrysowanie i zaprojektowanie parkingów przy ul. Elektronowej, bo w weekendy jest to rejon mocno oblegany, jeśli chodzi o samochody?

Zastępca Prezydenta Miasta p. p. Dariusz Lesicki – rozumiem, że pytanie nie dotyczy tego planu, ponieważ ul. Elektronowa nie styka się... Jest to grunt prywatny i trudno żebyśmy teraz na gruncie prywatnym realizowali parkingi. Myślę, że zapisy tego planu będą określały, że miejsc parkingowych będzie należało wykonać tyle, ile zazwyczaj proponujemy, tj. około 1,5 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie.

Opinie komisji⁵

- Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

¹ Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 455 – **załącznik nr 2.1**

² Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

³ Uchwała nr XXXIX.447.2016 w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców – **załącznik nr 10.1**

⁴ Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - druk nr 456 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów – **załącznik nr 2.2**

⁵ Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

Dyskusja

Radny p. Marcin Pabierowski – pytałem w kontekście analizy tej przestrzeni, bo ten plan jest mocno ograniczony, w zasadzie tylko do tego terenu, gdzie jest proponowane budownictwo wielorodzinne. Moje sugestie są takie, że analizując tę przestrzeń, powinniśmy uwzględnić jeszcze warunki brzegowe, czyli kwestie, które dotyczą tego terenu i utrudniają życie mieszkańcom. Myślę o giełdzie rolnej. Czy przy uchwalaniu tego projektu uchwały nie byłoby warto rozważyć tego typu inwestycji, czy wrysowania tego w plan, jeśli chodzi o parkingi? Czy były jakieś zagadnienia, jeśli chodzi o ścieżki rowerowe? Chodzi o to, że jeżeli realizujemy jakieś zagadnienie na jakimś terenie miasta, to nie zawężamy tego tak mocno. Odniosę się do skrzyżowania ulic Elektronowej z Energetyków, czy ulic Zamoyskiego z Batorego, gdzie tworzą się duże korki. Ja jestem za budownictwem w tym miejscu, ale przy takim dogęszczaniu terenu musimy od razu myśleć o prawoskrętach, bo to są wąskie gardła. Czy jest to rozważone, czy jest w planach Miasta?

Zastępca Prezydenta Miasta p. p. Dariusz Lesicki – zakładając sporządzenie planu miejscowego punktowego, przypominam, że tam istnieje obowiązujący plan, który funkcjonuje i pewne zapisy tego planu nie zostaną zmienione. Jest to tylko wyłączenie pewnej części planu istniejącego, w którym zakładaliśmy również możliwość lokalizowania miejsc parkingowych i innych obszarów technicznych, a tutaj jakby zawężamy się jedynie do tego obszaru i ten obszar musi być dobrze skomunikowany z ulicą Anny Jagiellonki. Zgadzam się, że korków jest coraz więcej, ale myślę, że Zielona Góra nie należy takich miast, gdzie stoi się po kilka godzin w korkach. Oczywiście, kwestie związane z dostosowaniem infrastruktury drogowej będą analizowane, bo w momencie analizy i przeprowadzenia poziomu gęstości zabudowy będą uwzględniane również potoki ruchu, który będzie generowany przez to nowe osiedle. Myślę, że w momencie opracowywania tego planu będziemy wskazywali możliwości włączenia się. Czy to będą dwa, czy trzy włączenia w obszarze do ulicy Anny Jagiellonki? Pewnie w przyszłości będziemy musieli przemyśleć jak wpiąć się chociażby z ulicy Anny Jagiellonki do ulicy Elektronowej, bo wiemy, że z ulicy Batorego niektórzy kierowcy przejeżdżają na skrót przez Tesco i jadą przez osiedlowe ulice, które wyposażone są w szykany, aby ograniczyć prędkość. Natomiast w chwili obecnej koncentrujemy się bardziej na tym obszarze punktowym dot. tej nieruchomości.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – problem parkingów w naszym mieście jest coraz bardziej palący i trzeba o tym pamiętać. Moim zdaniem dobra władza myśli o tym, co będzie w przyszłości, bo rezultaty tego, co teraz uchwalimy mogą być w przyszłości. Panie Prezydencie, ma Pan rację, że nasz problem nie jest tej skali, co Wrocławia. Odziedziczyliśmy takie budownictwo i tyle miejsc parkingowych, ile było potrzebnych w tamtym czasie. Sytuacja się zmienia. W latach 70. i 80. co dziesiąty mieszkaniec miał samochód. Teraz prawie każdy dorosły w rodzinie ma samochód, więc 1,5 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie w tej chwili może być niewystarczające. Powinniśmy skończyć z tym, że deweloper buduje tylko mieszkania i nie dba o miejsca parkingowe, dojazdy, usługi z tym związane, pralnie, zaopatrzenie. Powinniśmy skończyć z tym, że budujemy tylko mieszkania, a nie dbamy o całe otoczenie. Jest czas, żebyśmy zaczęli o tym myśleć, bo tak powinno się nowoczesnie planować.

Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki – my o tym myślimy. Również ustawa deweloperska zakłada, że obszar, który przygotowujemy jest pod budownictwo i jest sprzedawany w układzie deweloperskim, musi zawierać wszelkie elementy. Oczywiście, wspólnie podejmujemy decyzje, co do gęstości sieci parkingów. W każdym momencie można tę uchwałę zmienić z 1,5 do 2 miejsc parkingowych. Jest to sytuacja już w momencie prowadzenia całej procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i jeśli będzie taka sugestia, i będą takie uwagi przy pierwszym wyłożeniu, to w tym momencie będziemy się nad tym pochylać. Moim zdaniem deweloper założy jak najmniej miejsc parkingowych i jeśli mieszkańcy wystąpią z wnioskiem o to, aby zwiększyć tę liczbę, to będzie to rozstrzygane, albo przez prezydenta, albo radę, więc w każdym momencie jesteśmy aktywni w tym obszarze. Z drugiej strony, firma, która zgłosiła się do nas z tym wnioskiem nie jest deweloperem i na pewno sama nie będzie sprzedawać. Sprzeda to komuś, kto zajmuje się profesjonalnie budową budynków wielorodzinnych, a ustawa dosyć mocno wskazuje deweloperowi na to, aby otworzył się przed mieszkańcami, którzy kupują tam mieszkania. Musi być im przedstawiony obszar, który jest obszarem placu zabaw, obszarem komunikacyjnym, który ma być zewnętrzny bądź połączeń zewnętrznych. I takie analizy są prowadzone zgodnie z ustawą, która od jakiegoś czasu obowiązuje i coraz więcej, jak zauważamy, tych osiedli nie jest już zabudowanych w formie maksymalnego boomu, czyli tej powierzchni użytkowej, która jest powierzchnią użytkową – mieszkalną, ale również patrzy się przez pryzmat mieszkańców. Myślę, że mieszkańcy są coraz bardziej wybredni. Kiedyś kupowano wszystko, co na rynku się pojawiło. Obecnie wybór jest większy i

tym samym deweloperzy muszą zadbać o przyszłość tych, którzy kupują mieszkania. Uważam więc, że my jesteśmy w stanie tu pomóc, ale prosimy też o pomoc radnych, którzy aktywnie mogą współuczestniczyć w tworzeniu tego planu.

Radny p. Grzegorz Hryniewicz – nowe mieszkania zamieszkują przede wszystkim młode osoby, i często te rodziny mają po dwa samochody. Myślę, że przy sporządzaniu planów należałoby odgórnie założyć, żeby tych miejsc parkingowych przy nowym budownictwie było minimum dwa na jedno mieszkanie.

Radny p. Robert Górski – uważam, że jeżeli prywatna firma przychodzi do nas po pomoc, to my też możemy coś ugrać dla mieszkańców, którzy będą w tych blokach mieszkać. Uważam, że dwa miejsca parkingowe na jedno mieszkanie, to absolutne minimum i myślę, że nie powinniśmy schodzić poniżej tych wartości. Myślę, że dobrze byłoby, żeby te miejsca parkingowe nie tworzyły betonowych placów, tylko powinna być tam odpowiednio rozplanowana zieleń. Myślę również, że akurat w tym miejscu, przy tej ulicy, budynki powinny być zlokalizowane od głównej ulicy osiedlowej, a parkingi powinny być schowane z tyłu, żeby pomiędzy tymi blokami, które już są, nie tworzyć betowej pustyni.

Radny p. Marcin Pabierowski – apeluję, aby te plany dotyczyły większego zakresu, bo jednak dopuszczenie w tym miejscu budownictwa wielorodzinnego wpływa na ruch i na jakość życia ludzi mieszkających obok. Nie powinniśmy wycinkowo traktować tych planów. Szkoda, że już przy tym planie nie pochylamy się nad miejscami parkingowymi, właśnie przy giełdzie rolno – towarowej, która tu funkcjonuje i jest problemem dla tego osiedla. Dlatego apeluję i wnioskuję, aby te plany dotyczyły tego kwartału miasta, bo to jest ulica Zamoyskiego, Elektronowa - żeby od razu rozwiązać szereg innych problemów takich jak parkingi, czy ścieżki rowerowe.

Radny p. Robert Górski – zgadzam się z radnym Pabierowskim i uważam, że wszyscy radni powinni zabezpieczyć pieniądze na stworzenie projektu remontu ulicy Energetyków - odcinek między Zjednoczenia a ul. Batorego. Jest tam niebezpieczne skrzyżowanie przy wjeździe do Tesco. Jest tam ulica tylko dwufazowa. Przy budowie tego marketu i przy budowie ul. Elektronowej nie uwzględniono tych wjazdów i zjazdów, i dochodzi tam do wielu kolizji. Więc miejsce to wymaga przebudowy, bo jest to jedna z głównych ulic i w najgorszym stanie, a żadnego projektu modernizacji tej ulicy nie mamy.

Radny p. Paweł Wysocki – ja również przyłączam się do tych głosów. Przede wszystkim mamy problem z tym, że jak jest za duże zagęszczenie, to później mieszkańcy zgłaszają radnym problem parkingów. Później my szukamy miejskich terenów, aby kolejne parkingi budować i obciążamy tym budżet, a myślę, że na etapie planowania można to wszystko zrzucić na dewelopera. Myślę, że przy następnych planach będziemy podejmować takie decyzje – minimum dwa miejsca parkingowe.

Zastępca Prezydenta Miasta p. p. Dariusz Lesicki – na pulpicie wyświetlony jest własnościowy podział nieruchomości: czerwony, to obszar, który jest zaznaczony, jako obszar pod plan. Poniżej obszar czerwony, to również teren prywatny. Fioletowy obszar, to teren poczty i Skarbu Państwa, który jest zagospodarowany. Po drugiej stronie jest również teren prywatny. Więc de facto, obszar, w którym Miasto miałyby tam jakiegokolwiek grunty, jest niewiele, więc tworzenie miejsc parkingowych wiązałoby się z odkupem nieruchomości, które są w części zagospodarowane. Założenie, które Państwo proponują, oczywiście uwzględnimy, czyli włożymy tam te dwa miejsca parkingowe. Przypomnę również, że obszar ten jest mocno zalesiony i na pewno część tych drzew będzie musiała tam zostać ze względu na to, że koszty wycinki będą znaczące. Tamtędy również przebiega linia napowietrzna wysokiego napięcia, więc jedynie pod tym obszarem mogą być zorganizowane miejsca parkingowe. Podchodząc do rozwiązań, które proponujemy, widzimy również problemy komunikacyjne i rzeczywiście ulica Energetyków jest jedną z tych łącznic pomiędzy dwoma drogami, które zostały wyremontowane, więc myślę, że to będzie również element dyskusji. Co do kwestii niedzielnych problemów komunikacyjnych, to są one od lat, bo giełda znajduje się tam, gdzie się znajduje, a ci, którzy tę giełdę organizują, czyli spółka, w której udział ma marszałek i Skarb Państwa, nie zabezpieczają tam miejsc parkingowych tylko przede wszystkim miejsca handlowe. Więc jest to problem, o którym wiemy, ale nie będziemy tam budowali dodatkowych miejsc parkingowych. Może należy przemyśleć, aby giełdę przenieść w inny, bardziej dostępny obszar miasta, ale jest to kwestia przyszłości.

Radna p. Bożena Ronowicz – niektórzy radni wnoszą do tego przystąpienia do planu zagospodarowania przestrzennego. Rozumiem, że pan prezydent przyjmuje je do realizacji. Natomiast pamiętam wypowiedzi pani kierownik z planowania przestrzennego, że w każdym planie znaczna część nieruchomości jest zawsze przeznaczana na zabezpieczenie zieleni w otoczeniu budynków mieszkalnych. Uważam, że bardzo ważne są miejsca parkingowe i faktycznie trzeba je zabezpieczyć, ale w nowoczesnej architekturze nie planuje się parkingów na powierzchni. Szkoda tej powierzchni.

Parkingi powinny być wkopane w ziemię, powierzchnia powinna pozostać zielona - rekreacyjna. Natomiast, jeśli już na powierzchni, to niech to będą parkingi wielopoziomowe i myślę, że powinny się takie pojawić na osiedlach, również na starych osiedla. Natomiast planowanie miejsc parkingowych na powierzchni uważam, że jest to duże marnotrawstwo drożących gruntów w Zielonej Górze.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – pani radna Ronowicz ma rację, ale jak to rozrobić, żeby deweloperzy budowali tak, jak na Strumykowej 25, gdzie jest budynek, pod którym są boksy (miejsca parkingowe). To powinna być nasza codzienność, a nie budowanie parkingów na rozległych terenach zewnętrznych. Od ośmiu lat mówię o parkingach wielopoziomowych, które rozwiązałyby problem parkingów w naszym mieście. Wydaje się, że nie uciekniemy od tego problemu i wydając w najbliższych paru latach miliard złotych powinniśmy znaleźć jakiś sposób, żeby z pieniędzy unijnych, bo sami tego nie zrobimy, postarać się o wybudowanie parkingów wielopoziomowy, bo chyba mamy jeszcze za tanie grunty w naszym mieście, że możemy sobie pozwolić na rozległe parkingi zewnętrzne.

Prezydent Miasta. Janusz Kubicki – oba głosy są cenne i myślę, że nikt z nas nie miałby nic przeciwko temu, żebyśmy wszystkie miejsca parkingowe w mieście schowali pod ziemię. Rok temu na Forum Miast Bliźniaczych przedstawiciel miasta Troyes pokazał nam, jak oni zrewitalizowali centrum miasta i nie tylko centrum, które całe było zastawione samochodami. Pod ziemię schowali parkingi, a tam stworzyli zagospodarowaną przestrzeń publiczną. Przyznam, że jest to nasze marzenie i chcielibyśmy, żeby u nas też tak wyglądało, ale oczywiście cały czas borykam się z jednym problemem – z brakiem pieniędzy i z tym, że nasze społeczeństwo jest jeszcze ubogie. Deweloperzy budują miejsca parkingowe w garażach podziemnych, tylko problem polega na tym, że ludzie nie chcą ich kupować, bo jest to określony koszt i mieszkańcy tych bloków parkują gdzie indziej. Jest to trudne do rozwiązania. Natomiast w zapisach planu pewnie można. Obecnie my również myślimy o tym, żeby przy okazji rewitalizacji pojawił się w mieście pod placem teatralnym, element z parkingu podziemnego. Tak naprawdę od wielu lat mówimy o parkingach wielopoziomowych.

Radny Bukiewicz prawie na każdej sesji przypomina nam o tym, ale na dzień dzisiejszy, naszym zdaniem, nie ma żadnego komponentu środków unijnych, który pozwalałby nam na zrealizowanie parkingów wielopoziomowych, czy podziemnych, bo marzy mi się parking wielopoziomowy przy Drzewnej, który pozwoliłby na to, aby Plac Pocztowy oczyścić z samochodów i przywrócić zagospodarowaną przestrzeń mieszkańcom, ale... Plac Słowiański – parking podziemny, jak najbardziej „za”, wielopoziomowy parking przy Palmiarni – jestem „za”, bo tam też brakuje miejsc parkingowych, tylko to są koszty, a nam niestety brakuje środków finansowych. Więc ja jestem zwolennikiem tych rozwiązań, o których Państwo mówią, ale każdy deweloper powie, że jeżeli mają to być dwa pietra w dół, to koszt mieszkań jest o tyle większy, a przyszli mieszkańcy nie są w stanie temu podołać. Myślę więc, że wraz z wzbogaceniem się społeczeństwa będzie nas stać na to, ale teraz nie jest to ten moment. Natomiast jest to bardzo cenna uwaga i jak najbardziej do wzięcia pod uwagę.

Po czym **przewodniczący obrad p. Marcin Pabierowski** wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 456

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze¹ – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 2 głosy.

¹ Uchwała nr XXXIX.448.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze – **załącznik nr 10.2**

4.3. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - druk nr 457

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - druk nr 457¹, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki**. Uzasadniał, demonstrując na slajdach: zwracamy się z uprzejmą prośbą o przystąpienie w tej uchwale do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze. Są to dwa obszary. Ten większy to obszar strzelnicy. Na posiedzeniach Komisji Gospodarki i Komisji Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska mieszkańcy okolicznych budynków skarżyli się, że ta strzelnica przeszkadza im w odpoczynku – strzelania odbywały się w weekendy i popołudniami. Po długich rozważaniach z Polskim Związkiem Łowieckim znaleźliśmy pewne rozwiązanie, które dawałoby szansę, żeby strzelnica stamtąd została wyprowadzona. Proponujemy, żeby ten obszar zagospodarować. Istnieje możliwość wprowadzenia tam budownictwa wielorodzinnego o wysokości 4 kondygnacji. Dawałoby to szansę, żeby zamknąć problem lokalizacji strzelnicy, który tam narastał ze względu na pojawiającą się tam zabudowę, a jednocześnie znaleźć miejsce na realizację budownictwa wielorodzinnego. Ten mniejszy obszar to teren, który nie ma jeszcze miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tam również możemy zaproponować budownictwo niskie albo dodatkowe usługi.

Pytania

Radny p. Robert Górski – czy istnieje możliwość zorganizowania w tej sprawie konsultacji społecznych?

Radny p. Marcin Pabierowski – jak Miasto sfinalizowało dojazd do tego terenu budownictwa wielorodzinnego, czy istniejącą drogą Tęczową, czy...?

Radny p. Jacek Budziński – z tego co wiem, radny Binek będzie prezentował zdanie mieszkańców na temat budownictwa wielorodzinnego na tym terenie, bo to budzi największe kontrowersje. Ludzie nie chcą strzelnicy, ale nie chcą też bloków i zgadzają się na budownictwo jednorodzinne, ewentualnie szeregowe. Jaka jest możliwość, na etapie uchwalania tej uchwały, wykreślenia budownictwa wielorodzinnego na tym terenie i pozostawienia jednorodzinne ewentualnie szeregowe?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – strzelnica albo coś innego. Strzelnica od wielu lat budzi kontrowersje. Nie jest to własność Miasta. Problem zastaliśmy i teraz staramy się go rozwiązać. Koszt budowy nowej strzelnicy to ok. 8 – 10 milionów złotych i taką kwotę trzeba znaleźć. Więc można każdy wariant zastosować. Na przykład doprowadzić do tego, że te sześć hektarów..., a połowa z tego będzie tak jak mówiła pani Ronowicz, biologicznie czynna i zostanie zielona. Może po 15 metrów lasu odgradzającego bloki od domków jednorodzinnych zostawimy i myślę, że wtedy Polski Związek Łowiecki miałby szansę ten teren sprzedać, albo wpisujemy budownictwo jednorodzinne, ale uzyskana wtedy kwota nie pozwoli raczej na budowę strzelnicy. Temat wrócił, więc nie ma tu żadnego parcia. Szukamy tego rozwiązania od wielu lat, bo Państwo też pewnie wiecie, że to nie jest pierwsza rozmowa na ten temat. Jest to próba znalezienia jakiegoś kompromisu. Stąd między innymi komunikowanie tego przez ul. Tęczową, aby nie przez istniejące tam osiedla, tylko oddzielnym wjazdem. Jak Państwo widzicie, ten teren nie jest w dużej części zielony. Oczywiście wykreślenie jest możliwe, ale dziś tylko przystępujemy do zmiany planu. Wykreślenie jest możliwe nawet na etapie uchwalania tego planu. Boję się, że przy wpisaniu budownictwa jednorodzinne...Bo możemy to zrobić. Może znajdzie się chętny, który kupi sześć hektarów nieuzbrojonego terenu za kwotę, która pozwoli na wybudowanie strzelnicy, a jeżeli to się nie uda, wrócimy do wariantu budownictwa wielorodzinnego. Długo szukaliśmy rozwiązania i lokalizacji dla nowej strzelnicy. Oni znaleźli lokalizację sami ale koszt budowy strzelnicy to ok. 8 – 10 milionów złotych, stąd propozycja, aby spróbować znaleźć przeznaczenie dla tego terenu. Odpowiadając na pytanie - w każdym momencie uchwalania planu jest możliwość wykreślenia budownictwa wielorodzinnego, natomiast w trakcie uchwalania planu trzeba się spotkać z mieszkańcami, porozmawiać i przedstawić sprawę jasno – co wolicie? Nie uciekam od żadnego rozwiązania, natomiast przyznaję, że chwilowo będę unikał szukania w budżecie miasta dziesięciu milionów złotych, żeby wybudować nową strzelnicę. To byłoby najłatwiejsze rozwiązanie – znaleźć 10 milionów złotych, wybudować nową strzelnicę i dać ją związkowi łowieckiemu. Tylko problem w tym, że gdybyśmy tak postąpili, to z podobnymi sytuacjami spotykalibyśmy się co chwilę. Biorąc pod uwagę wielkość tej działki, jej kształt i zalesienie, można

¹ Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - druk nr 457 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów – załącznik nr 2.3

zostawić to tak, że będzie to ogrodzone lasem od zabudowań. Nie będzie przejazdu do tych domków. Natomiast to Rada Miasta decyduje, my szukamy rozwiązania i próbujemy je znaleźć, aby tę strzelnicę przenieść, bo tak naprawdę tu jest problem. Problem jest również ze schroniskiem dla zwierząt. Miasto się rozwija, pewne rzeczy, które kiedyś były poza miastem, nikomu nie przeszkadzały, a teraz są niestety w środku dzielnic mieszkaniowych i zaczęły przeszkadzać, np. słynna sprawa betoniarni na Jędrzychowie. I coraz większe problemy. Ta betoniarnia była kiedyś poza miastem, a teraz coraz więcej problemów, bo ona jest na środku osiedla. Niestety coraz częściej są to nieruchomości prywatne, a wymagają decyzji o alokacji, tylko że to się wiąże zawsze z pieniędzmi i stąd szukanie różnych rozwiązań. Możemy spróbować uchwalić plan z budownictwem jednorodzinne. Oczywiście cała procedura trwa. Myślę, że można taką procedurę przyjąć, że uchwalimy najpierw plan pod jednorodzinne, porozmawiamy ze związkiem, a związek wystawi, jak się znajdzie chętny, to temat się rozwiąże, a jeżeli nie, to potem jeszcze raz wrócilibyśmy tego tematu, bo to byłoby najbardziej kompromisowe rozwiązanie w tej sytuacji. Rok wcześniej, czy rok później, to już chyba nie jest ważne, bo ta sytuacja trwa dłużej niż rok. Uchwalimy plan taki, a jak się nie uda, wrócimy do rozmów.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – lepiej późno niż wcale. Jest to jeden z tych problemów, które, jak wydawałoby się, są nie do rozwiązania. Dobrze, że podjęto próbę rozwiązania tego problemu, bo w okolicy strzelnicy jest w tej chwili jest osiedle domków jednorodzinnych. Mieszkańcy powinni być zadowoleni. Czy tam będzie budownictwo jednorodzinne, czy wielorodzinne, jest to sprawa do przeanalizowania, ja jestem bardzo zadowolony, że w końcu podjęto próbę rozwiązania tego problemu, który powraca, tak jak moje pytanie o parkingi.

Radny p. Andrzej Bocheński – Panie Prezydencie, na pytanie, czy Polski Związek Łowiecki zwracał się do Miasta z wnioskiem, odpowiedziano zanim zadałem pytanie. Proszę więc powiedzieć, czy Miasto zobowiązywało Polski Związek Łowiecki do lepszego zabezpieczenia okolicznych mieszkańców przed hałasem i tym śrutem lecącym w rynnę? Właściciel tego obiektu powinien dbać o to, żeby szkody tej działalności były jak najmniejsze. Jakie korzyści będzie miało Miasto, kiedy Polski Związek Łowiecki sprzeda ten teren deweloperowi? Czy Pan, Panie Prezydencie, bierze pod uwagę to, jak zmieni się krajobraz tej części Miasta po postawieniu bloków w dzielnicy o charakterze związanym z zabudową jednorodziną?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki – Szanowni Państwo, oczywiście, tam od wielu lat Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska prowadzi kontrole. Te kontrole są różne, w zależności od tego, jak te strzelania się odbywają. Na Polski Związek Łowiecki są nakładane kary, a związek się odwołuje. Mamy tu takie tasiemcowe sprawy, które są nie do rozwiązania. Jedynym rozwiązaniem jest wybudowanie strzelnicy w innym miejscu. Oczywiście, jeśli chodzi o opłaty, to Miasto zyska opłatę planistyczną, która będzie dochodem Miasta ze względu na to, że zmienimy funkcje tego obszaru. Czy obszar będzie, czy nie będzie szpeciał – myślę, że te czteropiętrowce nie wyjdą ponad korony drzew i nikt nie będzie wdział, że tam są. Podejście jest takie, jakby tam miały powstać dziesięciopiętrowce. Wieżowce tam żadne nie powstaną, ponieważ studium nie zezwala na lokowanie tam wysokich budynków. Może okazać się, że te budynki nie będą w ogóle widoczne z poziomu osiedla i poziomu ul. Poznańskiej. To zależy jak do tego podejść. Oczywiście, jest tu kwestia ceny, o której wcześniej mówiliśmy. Zupełnie inną cenę można uzyskać za działkę pod budownictwo jednorodzinne. Nikt nie kupuje sześciu hektarów, aby wybudować osiedle domków jednorodzinnych. Jest znacząca różnica i to będzie decyzja Polskiego Związku Łowieckiego, bo to on, de facto, zdecyduje o tym, czy zbędzie tę nieruchomość, czy dalej będzie prowadził w tym miejscu działalność uciążliwą dla mieszkańców od wielu lat.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – sugerowałem już, że wolałbym, abyśmy pierwszy plan opracowali jednak w formie innej, niż pod budownictwo wielorodzinne. Niech Polski Związek Łowiecki spróbuje to sprzedać. Wtedy wróci się do dyskusji, czy można pójść trochę wyżej, np. dwa piętra, czy coś takiego. Pierwszy plan opracować taki, żeby nawiązywał do tego, co jest wokół, dopuścić zabudowę szeregową, jedno, dwa piętra maksymalnie, i wtedy niech Polski Związek Łowiecki spróbuje tę nieruchomość sprzedać. Jeśli to się nie uda, to można wrócić do dyskusji, bo prawdą jest, że każde osiedle w mieście zaczyna się stykać z blokami, bo miasto się rozrasta. Jak popatrzymy na Czarkowo, na Jędrzychów, na Leśne, na ul. Węgierską, na ul. Waszczyka – w każdym miejscu zaczynają się te zabudowy stykać, ale jeżeli można spróbować, to ja zaproponowałbym takie rozwiązanie. Pierwszy plan uchwalony dla tej nieruchomości zakładałby budownictwo szeregowe, maksymalnie do dwóch kondygnacji i zachowanie charakteru całości. Gdyby się to udało, to problem byśmy rozwiązali, bo Polski Związek Łowiecki kupiłby sobie działkę i wybudował w innym miejscu strzelnicę, a my mielibyśmy rozwiązany problem śrutu i hałasu. Dwie pieczenie przy jednym ogniu.

Oczywiście nie będę mówił o opłacie planistycznej, bo to nie jest dochód, który nas najbardziej interesuje, bo naprawdę największy jest PIT. Budownictwo skutkuje tym, że mieszkańcy tu płacą PIT, a nie szukają swego miejsca do życia troszkę dalej. Moja propozycja będzie taka, żeby w trakcie uchwalania planu, bo dzisiaj tylko przystępujemy, przedstawić Państwu do akceptacji propozycję, która będzie zawierała zapis o zabudowie maksymalnie szeregowej do dwóch pięter, plus te wszystkie inne rzeczy, które wynikają z planowania i po prostu z taką koncepcją pójdziemy do mieszkańców, przedstawimy im i zobaczymy, co oni o tym myślą i okaże się, czy to się uda sprzedać.

Radny p. Jacek Budziński – Panie Prezydencie, Pan wspomniał, że Polski Związek Łowiecki ma już pomysł, gdzie ta nowa strzelnica miałyby się znajdować. Jaka to jest lokalizacja?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – poza miastem, przy wyjeździe na Krosno. Znaleźli teren, który by im odpowiadał, od rolnika, ale nie pamiętam ile to hektarów. Patrzyliśmy tylko, żeby znów za szybko nie znaleźć się w tym samym miejscu, że dojdzie jakaś zabudowa i będziemy mieli problem.

Opinie komisji¹

- Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Dyskusja

Radny p. Andrzej Brachmański – jak Państwo wiecie, ja w pewien sposób jestem zainteresowany, więc chciałem dodać dwa słowa rozszerzenia informacji. Proszę Państwa, gdyby w dawnych czasach było przestrzegane prawo, to domy wokół strzelnicy w ogóle nie powinny powstać. Zgodnie z prawem, tam powinna być strefa ochronna. Nie chcę wnikać, bo było to w dawniejszych czasach, czy urzędnicy Miasta popełnili błąd, wydając zgodę na warunki zabudowy, czy też ktoś zadziałał, żeby tam te domy powstały, ale te domy są i zrobił się problem. Polski Związek Łowiecki chce wyjść naprzeciw problemowi. Związek wydał w ostatnich latach, moim zdaniem trochę bezsensownie, ponad 200 tys. złotych na zabezpieczenie tej strzelnicy przed hałasem i przed śrucinami, które spadały tak naprawdę na teren jednej posesji, której tam być nie powinno. Dla nas możliwe są dwie opcje. Pierwsza – sprzedaż tego terenu tak, żeby środki uzyskane ze sprzedaży w jak największym stopniu pokryły koszty budowy nowej strzelnicy w innym miejscu lub też sprzedaż tego terenu za mniejsze pieniądze, np. pod zabudowę jednorodziną, ale wtedy zwrócimy się do Miasta, żeby jednak partycypowało w kosztach budowy nowej strzelnicy, ponieważ tak naprawdę, problem powstał z powodu błędu Miasta – urzędników miejskich. Dzisiaj przystępujemy do procedury planistycznej i tak naprawdę dopiero otwieramy dyskusję. I nikt się nie będzie upierał, czy ma to być budownictwo jednokondygnacyjne, czy dwukondygnacyjne, czy trzykondygnacyjne, chociaż zwracam uwagę, że w sąsiedztwie działki stoi już budynek trzykondygnacyjny. I on nikomu dzisiaj nie przeszkadza, za chwilę po drugiej stronie powstanie kościół, który będzie miał wysokość pięciu – sześciu kondygnacji. Ten teren się zmienia. Dlatego ja chciałbym Państwa Radnych prosić, żeby skierować ten projekt uchwały do procedury planistycznej. I dopiero podczas procedury, a przypominam, że mieszkańcy na każdym etapie mogą uczestniczyć w dyskusji, wydiskutować. Natomiast w jednej sprawie z Panem Prezydentem się nie zgodzę – tu już nie ma czasu. Strzelnica od dłuższego czasu jest praktycznie nieczynna i to np. powoduje, że zawody o puchar Prezydenta Miasta, które tradycyjnie od 50 lat są rozgrywane w Zielonej Górze, od trzech lat rozgrywane są na maleńkiej strzelnicy pod Wolsztynem. Chcemy ten problem rozwiązać, więc trzeba przystąpić do procedury planistycznej i bardzo proszę koleżanki i kolegów, żeby tę uchwałę dzisiaj przyjąć, a dyskusja o tym, co ma być wpisane, rozpocznie się w momencie, kiedy Miasto przyjdzie z projektem. Odpowiadając radnemu Jackowi Budzińskiemu – jest działka prywatna, niestety, w enklawie leśnej, więc jest nadzieja, że wybudowanie tam nowej strzelnicy rozwiąże problem na najbliższe 50 lat. Jak Państwo wiecie, w ostatnim czasie ceny ziemi strasznie wzrosły i prywatna osoba stawia..., ale to inny problem.

Radny p. Zbigniew Biniek – chciałem się podzielić głosami mieszkańców Chynowa w sprawie przeniesienia strzelnicy. Faktycznie mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali, żeby Miasto zajęło się tym przeniesieniem. Natomiast po ostatnich doniesieniach medialnych, że wybudowane zostaną bloki zamiast strzelnicy, rozgorzała gorąca dyskusja i stanowisko mieszkańców Chynowa niemalże w 100% jest takie - żeby bloków tam nie było. Domki jednorodzinne i zabudowa szeregowa - tak, bloki nie. Główny argument jest taki, że jest to osiedle domów jednorodzinnych i tym kierowali się mieszkańcy wybierając lokalizację swoich domów. Inne – że zakorkuje się droga wyjazdowa do centrum miasta, dużo więcej dzieci w przedszkolu i szkole. Jeżeli miałyby tam powstać bloki, to blisko 100%

¹ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

mieszkańców woli w tym miejscu strzelnicę. Nawet osoby, które mieszkają w bliskim sąsiedztwie strzelnicy i zgłaszały jej uciążliwość, uważają, że strzelnica jest lepszym sąsiedztwem niż bloki.

Radny p. Marcin Pabierowski – chciałem poruszyć szerszy temat. Warto w rozmowie z mieszkańcami wskazać im dodatkowe działania, które Miasto może wykonać. Bo mieszkańcy zgłaszali tu uwagi dot. połączenia z rondem ulicy Poznańskiej w stronę CRS-u, budowy tego pasa i prawoskrętu, czyli można wskazać dodatkowe korzyści, działania które przy dogęszczeniu tej części miasta usprawnią komunikację. Wyjazd od ulicy Tęczowej również można rozwiązać prawoskretem. To ulepszenie komunikacji może być jakimś argumentem. Również byłem wczoraj na spotkaniu z mieszkańcami tego rejonu i faktycznie mówili, że wszystko, tylko nie strzelnica, przy odpowiednim buforze leśnym, żeby nie było strzelnicy. Bufor leśny, wydzielenie tego terenu i zabezpieczenie. Są skłonni do rozmów, więc myślę, że konsultacje byłyby wskazane.

Radny p. Robert Górski – chciałbym, żebyśmy uniknęli takiej sytuacji, jak w wielu innych częściach miasta i posłuchali w tym przypadku bezpośrednich sąsiadów tej działki, bo to jest sytuacja diametralnie różna, niż przy ul. Urszuli. Tam domy najbliższe planowanej pod bloki działce były dużo dalej. I jeżeli jest prawdą to, co mówi kolega Binek, że mieszkańcy Chynowa są przeciwni zabudowie w postaci bloków, ale nie mają nic przeciwko nowym sąsiadom, którzy zamieszkają w domach jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej lub szeregowej, to chyba trzeba iść w tym kierunku. Tu jest jeszcze taka sytuacja, że Polski Związek Łowiecki próbuje ugrać jak najwięcej, a całą krytykę za ten ich maksymalny zysk zbierzemy my, jako władze miasta, więc wydaje mi się, że od samego początku trzeba postawić sprawę jasno, że nie będzie tam zabudowy wielorodzinnej. Trzeba zrobić spotkanie z mieszkańcami i pójść w kierunku zabudowy jednorodzinnej. I to właściwie będzie najlepsze rozwiązanie, również ze względów komunikacyjnych. Wcześniej kolega Binek mówił o tym, że i tak brakuje miejsca w szkole na Chynowie, i jeżeli tam faktycznie postawimy bloki, to liczba mieszkańców, szczególnie młodych małżeństw wzrośnie i problemy w szkole będą jeszcze większe. Proponuję więc zrobić jedno duże spotkanie z mieszkańcami Chynowa, niech oni się wypowiedzą, a Polski Związek Łowiecki od samego początku niech ma świadomość, że zgody tam na bloki nie będzie i musi tak planować budowę nowej strzelnicy, żeby wybudować ją z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży działki pod zabudowę jednorodzinną.

Radny p. Andrzej Bocheński – pójdziemy na spotkanie z mieszkańcami z informacją, że zdaniem..., nie wiem, czy Andrzej wygłaszał tu opinie Polskiego Związku Łowieckiego, czy swoje, że ich osiedle jest nielegalne, tylko strzelnica jest legalna, dlatego trzeba robić miejsce na strzelnicę. Wysoka Rado, jestem przekonany, że Polski Związek Łowiecki, wykorzystując niezadowolenie części mieszkańców osiedla Kolorowego, chce zbyć ten teren archaicznej strzelnicy i wybudować nową, i jeszcze z roszczeniem, jak Andrzej mówił, że jak im zbraknie, to Miasto dołoży. W moim przekonaniu, na dzisiaj, Miasto powinno wezwać Polski Związek Łowiecki do dodatkowego zabezpieczenia strzelnicy przed hałasem, bo widocznie zrobili to słabo, powinni zrobić jeszcze lepiej. A dzisiaj zdjęć ten projekt uchwały z porządku, wrócić do sprawy na kolejnej sesji, z częścią dotyczącą działki po drugiej stronie ulicy Poznańskiej, lub, tak jak mówił pan prezydent, wrócić z nowym projektem uchwały, w którym wykluczmy budynki wielorodzinne. Myślę, że to pozwoli zachować charakter tego osiedla. Nie chcę mówić o tym, że za chwilę będziemy budowali szkołę na Chynowie, bo kościół nam się buduje nowy i się pomieszcza, jest jakaś zabudowa, infrastruktura handlowa jest, ale dzieci chodzą wszystkie do zespołu szkół i za chwilę będziemy mieli kolejny problem. Wnioskuje, aby po tych wystąpieniach przegłosować zdjęcie projektu z porządku obrad dzisiejszej sesji.

Przewodniczący obrad p. Marcin Pabierowski – zapytał, czy radny p. Andrzej Bocheński złożył wniosek formalny o zdjęcie projektu uchwały z porządku sesji. Po uzyskaniu od radnego potwierdzenia udzielał głosu kolejnym osobom, zgłoszonym do dyskusji przed złożeniem wniosku.

Radny p. Filip Gryko – może zapytalibyśmy przedstawicieli Urzędu Miasta, ale z tego, co zrozumiałem, nie ma konieczności zdejmowania tego projektu z porządku, ponieważ za rok możemy tak samo przegłosować zarówno bloki, jak i budownictwo jednorodzinne lub szeregowe. Tak więc nie ma potrzeby, aby to zdejmować, są tylko kwestie późniejszych konsultacji, uchwalenia planu w takiej formie, jakiej będą oczekiwali mieszkańcy. Po pierwsze, jeżeli jest możliwość posunięcia sprawy do przodu, to zrobimy to. Po drugie, w naszym mieście są już protesty dotyczące nawet budownictwa szeregowego i bliźniaczego, a nawet jednorodzinnego. To nie jest tak, że już tylko bloki przeszkadzają. Są protesty, pan prezydent może dostarczyć dziennikarzom i radnym niektóre pisma z protestami mieszkańców i sąsiadów. Jest tak, że sąsiad sąsiadowi jest wrogiem i nie chce, żeby cokolwiek zostało zbudowane i to jest naturalne. Myślę, że pomysł pana prezydenta, żebyśmy spróbowali z domkami i zabudową szeregową lub bliźniaczą jest dobry. Jak Andrzej Brachmański mówił, jest troszeczkę mało czasu, ale myślę, że na ten rok nas jeszcze stać. To będzie trwało

minimum rok, zanim powstanie projekt planu. Można, jak mówił Robert Górski, przeprowadzić konsultacje, czyli spotkać się z okolicznymi mieszkańcami, nie tylko z mieszkającymi 100 - 500 metrów od inwestycji, ale również z tymi, którym bezpośrednio przeszkadza strzelnica, i zapytać ich, czy jest taka możliwość, czy nie. Ale apeluję jeszcze o jedno, żeby nie sugerować, że mieszkańcy bloków są jakąś patologią. Jak ja słyszę, że wolą strzelnicę od bloków, to kojarzy mi się, że bloki, to jakieś zło wcielone, a mieszkańcy tych bloków to jakaś patologia. A chciałem Państwu powiedzieć, że sam mieszkam w bloku, wziąłem kredyt na 30 lat, bo większości młodych osób nie stać, żeby kupić sobie od razu dom, mieszkamy w blokach i zazwyczaj to nie jest patologia. Bo jeśli ktoś spłaca 30 lat raty kredytowe, to są to zazwyczaj osoby pracujące, o stałym dochodzie, bo inaczej nie dostałyby kredytu, które mają lub będą miały dzieci. Chciałbym żeby nie demonizować tego i nie mówić, że bloki to największe zło i mieszkańcy bloków to jakaś patologia. Rozpocznijmy konsultacje, przyjmijmy uchwałę i zrobmy to, co pan prezydent powiedział, spróbujmy z zabudową jednorodziną, szeregową i bliźniaczą. Zobaczmy, czy się związkowi łowieckiemu uda to sprzedać. Oczywiście jest tu dość duża różnica kwot, bo połowa wartości działki - przy budownictwie wielorodzinnym ceny działek 250 – 400 złotych za metr kwadratowy, a przy zabudowie jednorodzinnej na Chynowie można kupić działkę za 150 złotych z metr. Różnica jest znacząca, a trzeba jeszcze zaznaczyć drogi, uzbroić. Przypominam, że takie największe osiedle domków jednorodzinnych powstające w Zielonej Górze jest na osiedlu Suchym i tam inwestor nie kupił działki raczej za 100 – 150 złotych, tylko raczej za 5 albo 10 złotych za metr. I tam rzeczywiście takie osiedle ma sens i jest możliwość takiej budowy, a tutaj na Chynowie będzie na pewno ciężko.

Radny p. Andrzej Brachmański – proszę, żeby nie używać argumentów populistycznych, bo jak słyszę, że argumentem przeciw budowie ma być to, że nie ma miejsca w szkołach, to znaczy, że mieszkańcy uważają, że już nic na Chynowie nie można budować, w jakimkolwiek miejscu. Bo czy wybudujemy to tam, czy gdziekolwiek indziej na Chynowie, to miejsc w szkołach nie będzie. To są takie argumenty czysto populistyczne. Ja rozumiem, że ludzie mają prawo takie rzeczy mówić, ale bardzo proszę, żeby tego nie używać. Natomiast jestem przeciwny wnioskowi mojego przyjaciela Andrzeja, ponieważ on zmierza do nierozwiązywania problemu, bo zdjęcie tego dzisiaj powoduje, że tak naprawdę nie rozwiązujemy problemu. Przecież my dzisiaj tylko przystępujemy do procedury. Przez najbliższy rok będziemy jeszcze dyskutowali o tym, co tam ma być. A jak nie przystąpimy do procedury, to tej dyskusji nie będzie i problem będzie narastał. W związku z tym, proszę Andrzeja, żeby wycofał ten wniosek, bo on jest bardzo bezsensowny. Bo on petryfikuje – utrwała istniejący stan rzeczy, a obie strony – mieszkańcy i Polski Związek Łowiecki chcą ten problem rozwiązać.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – przychylam się do niezdejmowania projektu uchwały z porządku obrad, ponieważ zdjęcie nie rozwiązuje żadnego problemu i odsuwa rozwiązanie problemu w czasie. Propozycja prezydenta była słuszna i idźmy drogą przez niego zaproponowaną, czyli spróbujmy uchwalić, że będzie tam budownictwo szeregowe o określonej wysokości i jednorodzinne. Zobaczmy, co dalej. Po co w zasadzie na ten temat tak dużo rozmawiamy, kiedy jest sensowna propozycja, która może rozwiązać problem.

Radny p. Zbigniew Binek – ja jednak zgodziłbym się z wnioskiem radnego pana Bocheńskiego, aby uspokoić mieszkańców. Pomysł pana prezydenta jest jak najbardziej trafiony w gusta mieszkańców, którzy nie obawiają się budownictwa jednorodzinne. W uzasadnieniu tego projektu napisano, że to będzie właściwe rozwiązanie, biorąc pod uwagę sąsiedztwo analizowanego obszaru. Sąsiedztwem jest budownictwo jednorodzinne, więc dlaczego tego nie kontynuować. Wydaje się, że pośpiechu naprawdę nie ma, a to co przekazuję, to są głosy mieszkańców, którzy wolą strzelnicę od bloków. Nie uważam, że w blokach mieszkają osoby gorszej kategorii i jeszcze raz powiem – to są głosy mieszkańców i proszę je uszanować.

Radny p. Kazimierz Łatwiński – z całym szacunkiem dla pana radnego Bocheńskiego, ale wydaje mi się, że propozycja, aby przystąpić do tego planu, jest daleko idącym kompromisem, próbą znalezienia rozwiązania sytuacji, bo przecież będziemy mieli za miesiąc, dwa, trzy, głosy innych mieszkańców, którzy będą mówili, że na strzelnicy jest głośno. Jak się przyjrzymy mapie tego obszaru, tam jest większość działek jeszcze niezabudowanych, więc dobrze byłoby, gdyby ci przyszli mieszkańcy wiedzieli, że jest taki miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i nie czuli się zaskoczeni, że pojawi się tam taka, czy inna zabudowa. To też pod kątem tych przyszłych mieszkańców – uchwalenie planu będzie miało taką pozytywną funkcję społeczną. Ja prosiłbym, żeby przystąpić do tego planu.

Radny p. Marcin Pabierowski – analizujemy, pokazujemy mieszkańcom, że zaplanowanie przestrzeni z czegoś wynika. Mówmy, przedstawiamy argumenty, że możemy poprawić komunikację, że możemy zrobić bufor leśny. Możemy pokazać to planowanie mieszkańcom, a zdejmowanie i

straszenie blokami, tu się zgadzam z radnym Gryko, jest wysoce nieuzasadnione, bo to budzi podziały i to budzi emocje zupełnie niepotrzebnie. Można zaprojektować ten teren, można go wydzielić, ale dajmy czas. Mieszkańcy mogą zgłosić uwagi, będzie je prezydent uwzględnił albo Rada Miasta. Pozwólmy temu procesowi ruszyć, nie róbmy tego wyłomu i precedensu w skali planowania. Nikt nie chce krzywdzić mieszkańców. Otwórzmy, przystąpmy, analizujmy.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – mój głos w dyskusji będzie troszkę inny. Na tej sali często słyszę – „Ty szukaj terenów w Dzielnicy Nowe Miasto pod budownictwo wielorodzinne”. A tam są wyłącznie domki, więc jak możecie kazać mi tam szukać, skoro Wy nawet u siebie tego nie dopuszczacie. Więc zachowujecie się troszkę czasami tak, jak Kali. Kali kradnie, to jest ok. Jak Kalemu ukradli, to jest zbrodnia. Troszkę umiaru w tym wszystkim trzeba znaleźć. Ja rozumiem, że chcielibyście uchwalać wyłącznie takie plany, które są przez wszystkich zaakceptowane. Ale takich planów nie ma i nie będzie. Przestańmy cały czas, jak ten struś, w każdym momencie uciekać. Nie wolno tak się zachowywać. Trzeba czasami podjąć rękawicę i próbować znaleźć rozwiązanie. Ono wszystkim nie zadowoli, bo jestem o tym święcie przekonany, że gdybyśmy nawet zabudowę jednorodziną tam wprowadzili, to się ktoś znajdzie, kto powie, że mu to nie pasuje. Ale trzeba te trudne decyzje podejmować. Trzeba iść do przodu, trzeba rozmawiać, natomiast nie wolno się cofać. Ja jestem pod wielkim wrażeniem tego, co usłyszałem, że może tam być ta strzelnica. Sześć czy siedem lat walki i rozmów, żeby tę strzelnicę zabrać, były bez sensu, bo tak naprawdę to mieszkańcom ta strzelnica pasuje? Myślę, że nie do końca i ten, który mieszka bliżej strzelnicy będzie miał inne zdanie. Wszyscy chcemy rozwoju miasta, chcemy nowego budownictwa, pod jednym warunkiem, u sąsiada, nie u mnie. Uważam, że zabudowa szeregowa do dwóch pięter i zobaczymy, co wyjdzie z planów, jest dopuszczalna, ale zdejmowanie projektu z porządku, kiedy jeszcze nie określiliśmy, co tam ma być? Przeczytajcie treść uchwały – „przystępujemy do sporządzenia” - nic więcej. Uzasadnienie nie jest integralną częścią uchwały – ważna jest uchwała. Przystąpmy, spróbujmy znaleźć rozwiązanie, bo warto, żeby ludzie wiedzieli, czy ta strzelnica będzie, czy nie. Przystąpienie do planu rozpoczyna trudną dyskusję, ale warto ją przejść, bo być może efektem tej dyskusji będzie to, że strzelnica tam zostanie, bo mieszkańcy nas przekonają, że strzelanie to nie problem. Nie możemy unikać tej dyskusji. Uważam, że jeśli tam wszędzie mamy zabudowę jednorodziną, to wprowadźmy zabudowę szeregową, która jest zabudową niską, a nie wysoką, jak bloki, i to nie będzie wieki gwałt na ludziach, którzy tam mieszkają. Bo uważam, że to naprawdę dopuszczalne i w tym kierunku powinniśmy iść. Zgadzam się z argumentami Andrzeja, który mówi, żeby nie zepsuć tego terenu, który jest w charakterze jednorodzinny. To go nie psujmy. Dzisiejsze przystąpienie do uchwalania planu pozwoli nam na takie kierowanie pracami projektowymi, aby przedstawić właśnie takie rozwiązanie. Jak się uda, to dobrze, jak się nie uda, to trudno. Ale nie możemy na etapie przystąpienia, jako wstępu do trudnych rozmów, chować głowy w piasek. Słuchajmy się nawzajem. Na początku mówiliśmy o zabudowie wielorodzinnej, posłuchaliśmy się nawzajem i nie mówimy już o wielorodzinnej, lecz o niskiej zabudowie. Tak naprawdę, to na etapie opracowywania tego planu, tych elementów, które wpłyną na ukształtowanie tego terenu, będzie więcej. Dajmy sobie szansę i porozmawiajmy z mieszkańcami, co chcemy zrobić, jak chcemy zrobić. Najpierw musi być formalne przystąpienie. Przystąpienie nie skutkuje tym, że my musimy uchwalić plan. Przecież Państwo, jako rada, możecie wszystkie zaproponowane rozwiązania odrzucać. Po co pieniądze wydawać? Bo problem mamy – strzelnica co jakiś czas, jako problem, wraca. Gdyby to nie był problem, pewnie byśmy o tym nie rozmawiali, bo myślę, że Polski Związek Łowiecki nie jest zainteresowany szukaniem nowej lokalizacji, bo ta jest korzystna, np. ze względu na komunikację. Tylko ten obiekt i ten teren się zmieniły i myślę, że przystąpienie nie będzie bolało.

Radny p. Paweł Mocny – dobrze, że ten problem wypłynął, a rozwiązanie go jest istotne, bo jest to po prostu marnotrawstwo terenu nadającego się pod zabudowę w granicach miasta. Utrzymywanie strzelnicy może być kontrowersyjne, ale mieszkańcy nie będą się budować na drodze do Krosna, wolą wybierać działki w środku miasta. Można oczywiście dokonać kompromisowego rozwiązania w oparciu o opinie mieszkańców, uwzględniając je w jak najszerszym zakresie.

Radny p. Piotr Barczak – każdy chętnie by stamtąd strzelnicę usunął, Polski Związek Łowiecki też chętnie przeniósłby ją. Kontrowersje budzi to, co w zamian. Stąd taka dyskusja. Przychyłam się do tego, aby rozpocząć proces planistyczny. Ważne jest dla mnie dokładne sprecyzowanie, co to znaczy budownictwo wielorodzinne i jednorodzinne, które w Zielonej Górze już się mieszają. Przykład – ul. Zawiszy Czarnego, gdzie deweloper postawił niby budynki w zabudowie jednorodzinnej i bliźniaczej, a mieszkają w nich cztery rodziny – tzw. czworaki. Z tej zielonej enklawy już nic nie pozostało, tak naprawdę jest to mini osiedle wielorodzinne, ponieważ rodzin jest tam w tej chwili kilkadziesiąt. A dla mnie jest ważne, żeby utrzymać charakter osiedla, gdzie budujemy. Bo nawet, jak my w tej chwili powiemy, że to będzie budownictwo jednorodzinne i w zabudowie bliźniaczej, to w rzeczywistości

będą mogły powstać tam budynki do wysokości 12 metrów, które tak naprawdę można zaliczyć do budownictwa wielorodzinnego, bo niczym się nie różnią od takich, w jakim ja mieszkam przy ulicy Krętej – bloki dwupiętrowe, zamieszkałe przez 6 rodzin, o takiej samej wysokości, tylko nieco inna konstrukcja budynku. Bardzo ważne jest więc, żeby na etapie planowania precyzyjnie ustalić, jakie budownictwo dopuszczamy, aby ewentualny nabywca wiedział, co może wybudować, a co nie, aby wiedzieli również mieszkańcy, jaki będzie charakter tego osiedla. Nie możemy też zapominać od takich elementów społecznych jak np. szkoła, bo kształtowanie przestrzeni publicznej jest zadaniem Miasta. Przestrzeń publiczna to także komunikacja i przy tej okazji trzeba zwracać na to uwagę, czyli na rondo Rady Europy przy ulicy Sulechowskiej, przy Trasie Północnej. Tam już w tej chwili jest dramat przy wyjeździe z ul. Poznańskiej, z Chynowa. Również w uchwale, o której wcześniej mówiliśmy – przy ul. Anny Jagiellonki budownictwo wielorodzinne może być, a le rozwiązania komunikacyjne przy ulicach Batorego, Rzeźniczaka, Anny Jagiellonki, Energetyków i Elektronowej to znów dramat. A zatem, jeżeli dopuszczamy budownictwo jednorodzinne lub wielorodzinne, musimy patrzeć również na pozostałe aspekty. W moim przekonaniu warto rozpocząć tę procedurę planistyczną, żeby rozmawiać, ale oczekujemy dotrzymania słowa Panie Prezydencie, że w pierwszej kolejności dopuszczone będzie budownictwo jednorodzinne. W moim przekonaniu, tego powinniśmy się trzymać.

Radna p. Bożena Ronowicz – być może włożę kij w mrowisko, ale muszę powiedzieć że „jestem wkurzona”, kiedy różne związki – wędkarskie, działkowe itp. – powłaszczą się na terenach Skarbu Państwa i teraz dyktują nam warunki, co tam ma powstać, warunki w zakresie planowania przestrzennego. Uważam, że to jest niedopuszczalne, i tak jak radny Andrzej Bocheński powiedział, słuszność mają mieszkańcy tego osiedla, które zostało w jakimś kierunku zaplanowane. Nie zostały zaplanowane drogi dojazdowe. Wyjazd i wjazd na os. Kolorowe w godzinach szczytu, to w tej chwili godzina stania w korkach. I myślę, że najwyższy czas, żeby zrobić porządek z tymi wszystkimi związkami i terenami. Oczywiście, to nie jest w naszej gestii, natomiast nie działajmy pod dyktando.

Radny p. Andrzej Bocheński – myślę, że mój wniosek osiągnął zamierzone cele, bardzo dziękuję panu prezydentowi za deklarację i uwzględniając prośbę pana radnego Kazimierza Łatwińskiego, wycofuję mój wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad dzisiejszej sesji.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – wbrew pozorom i może to dziwnie zabrzmie, zgadzam się z radną panią Ronowicz, bo moim zdaniem są takie sytuacje, gdzie doszło do tego, o czym Pani mówi, że w wyniku zmian systemu, w niektórych miejscach pewne organizacje uwłaszczyły się i jako Miasto, mamy problem z funkcjonowaniem. Ale to jest podobnie, jak z lampami. ENEA uwłaszczyła się na lampach i rozmowy z nimi trudne. To jak Lasy Państwowe, które w pewnym sensie uwłaszczyły się na lasach i wycinają nam drzewa w miejscach, w których byśmy sobie tego nie życzyli. Rozwiązań warto poszukać. Weźmy Polski Związek Motorowy, który ma autodrom w Kisielinie. Niestety, to nie nasza rola. Niestety, bo ja uważam, że my byśmy te decyzje szybciej podjęli, żeby to w pewnym sensie „posprzątać”, bo część takich organizacji nie robi nic innego, tylko wysprzedaje swój majątek i z tego żyje. A ten majątek, to tak jak kina w województwie lubuskim, które marszałek dolnośląski sprzedaje i przeznacza te pieniądze na Dolny Śląsk itd. Ja się w 100% zgadzam, tylko nie mam pomysłu, jak to sformułować, bo byłbym za tym, żeby skomunalizować wszystkie lasy w granicach administracyjnych miasta, bo mieszkańcy niekiedy do mnie mają pretensje, że Lasy Państwowe prowadzą wycinkę, a oni prowadzą gospodarkę leśną w granicach miasta i jest problem. A te lasy to tak naprawdę w dużej mierze to przestrzeń rekreacyjna dla mieszkańców i oni najbardziej się denerwują, kiedy koło szlaków „wycieczkowych” prowadzona jest gospodarka leśna. To głos oderwany oczywiście od tego, o czym dziś rozmawiamy, ale istotny i ważny, bo ten problem zaczyna nam coraz częściej wychodzić. Przypomnę, że od niektórych organizacji myśmy już odkupywali nieruchomości, żeby miasto mogło normalnie funkcjonować, a te organizacje, tu się zgadzam z Panią, uwłaszczyły się na majątku.

Radny p. Robert Górski – mam pytanie do pani radnej Ronowicz. Jesteście przedstawicielami partii rządzącej – czy są jakieś możliwości nacjonalizacji tego terenu i przekazania go na rzecz Miasta? Czy Państwo będziecie czynili jakieś kroki w tym kierunku, żeby ten teren znacjonalizować, a następnie skomunalizować i przekazać Miastu?

Radny p. Piotr Barczak – zapraszam na dyżury parlamentarzystów. Myślę, że nie tylko opcji rządzącej, ale i pozostałych, ten temat proszę tam podnieść.

Radny p. Jacek Budziński – to nie jest tak do końca, przecież Miasto też zostało uwłaszczone na własnym majątku. A nie sprzedawało swojego majątku? Mieszkania, działki, deweloperom, o czym mówicie? Przecież uwłaszczony został na własnym terenie Uniwersytet Zielonogórski. Mam

przypomnieć, co się działo, kiedy przekształcono pod budownictwo mieszkaniowe przy ul. Działkowej? A wspólnoty mieszkaniowe? Przecież to jest normalna sprawa, że mamy wielość własności. Widzę, że już nie ma głosów w dyskusji, przystąpmy do głosowania. Są określone warunki, prezydent Kubicki jasno określił, że zanim powstanie plan zagospodarowania, mieszkańcy wypowiedzą się i będą mogli zgłaszać swoje uwagi, a to my będziemy decydować, co w tym planie będzie. Jeżeli prezydent jednak zapisze budownictwo wielorodzinne, a mieszkańcy zgłoszą protest, to przecież Rada Miasta może zmienić decyzje prezydenta i wpisać, że nie zgadza się na to w całości albo w części odrzuca itd. A problem tego terenu prędkiej, czy później trzeba będzie rozwiązać, bo ta strzelnica tam już wyczerpała swoje możliwości. Jeżeli ma być budownictwo, dyskutujemy z mieszkańcami, niech zgłoszą swoje uwagi, przyjdzie plan zagospodarowania na sesję i w tym momencie zdecydujemy. Myślę, że po tak głośnej dyskusji, prezydent uwzględni głosy mieszkańców i jeżeli będzie wyraźny protest – nie chcemy budownictwa wielorodzinnego - w planie zagospodarowania tego nie ujmie. Jeżeli okaże się, że to Polskiemu Związkowi Łowieckiemu nie pasuje, bo nie sprzeda, to będzie musiał znaleźć dodatkowe pieniądze na budowę tej strzelnicy albo tej strzelnicy po prostu nie sprzeda. Opcje są jasne i czytelne.

Po czym **przewodniczący obrad p. Marcin Pabierowski**, wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 457

W głosowaniu udział wzięło 22 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze¹ – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 20 głosów, przeciw – 2 głosy, wstrzymujących – 0 głosów.

Przewodnictwo obrad ponownie objął Przewodniczący Rady Miasta p. Adam Urbaniak i wnioskował o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie w tym momencie sesji punktu *Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców*.

Rada Miasta zmiany tej dokonała w wyniku jawnego głosowania wymaganą bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady (wymagana minimalna liczba – 13 głosów za). W głosowaniu udział wzięło – 15 radnych. Wyniki głosowania: za zmianą – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

5. Sprawy różne – wystąpienia mieszkańców

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak poinformował, że z wnioskiem o zabranie głosu w imieniu rodziców w sprawie dotacji dla dzieci w przedszkolach niepublicznych² wystąpiła pani Agnieszka Tomiak. Po czym udzielił jej głosu.

Pani Agnieszka Tomiak – występuję w imieniu rodziców dzieci z przedszkoli niepublicznych. Pewnie niektórzy z Państwa są zdumieni naszą ponowną obecnością na sesji. Wprawdzie zapadł wyrok sądu w sprawie dotacji dla przedszkoli niepublicznych i wydawać by się mogło, że wszyscy są zadowoleni, Miasto które wyrok uznało, właściciele przedszkoli, którzy otrzymali odszkodowania, zapomniano tylko o nas, rodzicach. Nasza sytuacja się nie zmieniła, dalej każdego miesiąca płacimy wysokie czesne. Miasto, mimo wytycznych wskazanych w wyroku sądu, dalej nie wypłaca prawidłowo naliczonej dotacji, a jej wysokość przekłada się bezpośrednio na wysokość opłat za przedszkola. Odszkodowania, które dostali właściciele, to nie jest dotacja. Te pieniądze nie trafiają do dzieci, są to prywatne pieniądze właścicieli i mogą je wydać na co chcą. Przecież wiemy, że będą następne pozwy - o kolejne lata. Czy chcecie Państwo, aby mieszkańcy Zielonej Góry sponsorowali zagraniczne wycieczki właścicieli? Każdy miesiąc zwłoki w wypłacie prawidłowo naliczonej dotacji, to większe odszkodowanie dla właścicieli i większa strata dla rodziców. Czy nie lepiej, żeby te pieniądze trafiły bezpośrednio do przedszkoli w formie dotacji, które będą mogły być rozliczone co do złotówki i

¹ Uchwała nr XXXIX.449.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze – **załącznik nr 10.3**

² Wniosek p. Agnieszki Tomiak o zabranie głosu na sesji – **załącznik nr 8**

wydane chociażby na pensje nauczycieli, opiekunów, czy zabawki? Nie ulega wątpliwości, że prezydent miasta i podlegli mu urzędnicy celowo zaniżają dotację narażając rodziców dzieci, na których dotacje przysługują, na ponoszenie znacznie wyższych opłat niż gdyby dotacja była naliczana w sposób prawidłowy. Na petycję, którą przekazaliśmy panu prezydentowi 26 kwietnia nikt do tej pory nie odpowiedział, nie została ona nawet opublikowana na stronach bip. My rodzice zostaliśmy zlekceważeni, a prawo w naszym mieście jest dalej łamane. Prosimy więc Państwa Radnych po raz kolejny o pomoc w rozwiązaniu tej sprawy i pytamy od kiedy zostanie wypłacona poprawnie naliczona dla naszych dzieci.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – Szanowni Państwo, ja tylko przypomnę, że kwestia wysokości dotacji, to dość trudna sprawa i prawdą jest, że Miasto od dawna mówi, że najlepiej jak sąd rozstrzygnie. Przedszkola niepubliczne wносиły o sześć milionów złotych i na tej sali wielokrotnie ich przedstawiciele mówili, że te pieniądze tak naprawdę płacili rodzice, bo płacili wyższe czesne. Sąd ograniczył ich roszczenia o cztery miliony – do dwóch milionów. Przedszkola niepubliczne apelowały wielokrotnie też na tej sali – skończymy spór panie prezydencie, niech pan wypłaci. Państwo myślicie, że spór się skończył? Miasto wypłaciło, ale przedszkola złożyły apelację. I w pewnym sensie apelowały do mnie, panie prezydencie, niech pan już nie składa apelacji, a same tę apelację złożyły. Jestem ciekaw, ile z tych pieniędzy, które tak naprawdę wpłacili rodzice, trafiło z powrotem do rodziców? No bo jeżeli te dwa miliony trafiły do prywatnych kieszeni, po raz kolejny na wycieczki zagraniczne, to tak naprawdę dobrze Państwo wiecie o tym, że nie wysokość czesnego i nie wysokość dotacji, tylko łączywość. Pozwolę sobie zacytować Państwu wypowiedź, bo ostatnio zmieniły się przepisy. Te przepisy dot. naliczania dotacji zmieniają się, bo takich sporów, jak nasz, jest w skali całego kraju bardzo dużo, ponieważ tych nieprawidłowości też jest dużo. Od 1 stycznia po raz kolejny zmienia się przepisy dot. sposobu naliczania. Pozwolę sobie zacytować panią Annę Plewkę, która jest zastępcą skarbnika Urzędu Miasta w Opolu – „mam nadzieję, że te zmiany choć trochę ograniczą skalę nieprawidłowości”. Według niej, katalog nieprawidłowości jest znacznie większy niż tan, polegający na sztucznym przyznawaniu sobie wynagrodzeń sięgających nawet 50 tysięcy złotych. Takie są nieprawidłowości. Ja przypomnę również Państwu o tym, że przedszkola niepubliczne nie chcą nas wpuścić, nie chcą nam pokazać na co przeznaczają pieniądze. Więc nie dziwcie się, że my zanim wydamy tę złotówkę, sprawdzamy ją pięć razy. Bo uważam, że taki jest nasz obowiązek. I będziemy tego przestrzegać, tak samo jak wyroków sądu, bo uważam, że sądy są od tego, żeby pewne spory rozstrzygać. Natomiast nie podoba mi się to, że przedszkola nie chcą nam pokazywać na co wydają te pieniądze, bo niestety z kontrolami mamy problem i nie będę tego przypominał, bo jakkolwiek próba kontroli, to zamach na niezawisłość itp. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie. Kontrolerzy nawet nie chcą chodzić na kontrole, bo są szykanowani. W jednym przedszkolu, do którego przyszli kontrolerzy, pani powiedziała, że dokumentacji nie ma, bo prowadzi to biuro księgowo z Warszawy. Okazało się, że nie z Warszawy, tylko z Zielonej Góry, z Batorego. Ale potrzebowali kilka dni. Żeby mogli wpuścić kontrolerów. Jak Państwo myślicie, dlaczego ktoś przez kilka dni nie chciał pokazać dokumentacji? Więc nie dziwcie się. Przekazujemy miliony złotych na te dotacje, a nie jesteśmy w stanie się dowiedzieć, co się z tymi pieniędzmi dzieje. Stąd między innymi te wszystkie procesy i to, co na tej sali kilkakrotnie mówiłem, przedszkola prowadzone przez nas to lepsze rozwiązanie. Ostatnio miałem spotkanie z jedną z osób, która twierdzi, że my w ogóle nie wypłacamy dotacji i ona, jako pracownik przedszkola, przypomnę, że pracownicy w tych przedszkolach niestety nie są zatrudnieni na Kartę Nauczyciela, nie dostaje wynagrodzenia, bo my nie wypłacamy dotacji. Pani dyrektor powiedziała, że Miasto nie przelało. Niestety, nie jest to dobry wariant i ta wolność gospodarcza nie zawsze powinna być aż tak daleko idąca, zwłaszcza, że jeśli ktoś bierze dotacje, to moim zdaniem, powinien nam pokazać całość dokumentacji finansowo – księgowej, a tego do dnia dzisiejszego wyegzekwować nie jesteśmy w stanie.

Następnie **Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** udzielał głosu zgłaszającym się do dyskusji:

Radny p. Robert Górski - przypomnę sytuację, kiedy kilka razy zapytaliśmy wprost przedstawicieli, właścicieli przedszkoli niepublicznych, którzy przyszli na posiedzenie komisji, czy jeśli zwiększymy dotacje do 100%, to czy czesne zostanie obniżone. Najpierw unikano odpowiedzi, a potem mówiono, że nie. Więc nie widzę sensu, żeby zwiększać dotację do 100%, skoro rodzice nadal będą płacili tyle, ile płacą.

Radna p. Bożena Ronowicz – nie sądzę, żeby był to tylko problem procentowej wysokości dotacji, jest to również problem naliczania tej siedemdziesięciopięcioprocentowej dotacji. Panie Prezydencie, proszę nie mówić, że ma Pan problem z przedszkolami niepublicznymi, że różne są tam zachowania i jest Pan przeciwny tego rodzaju działalności gospodarczej, bo przecież rok temu Pan

również utworzył niepubliczne przedszkole i niepubliczna szkołę za publiczne pieniądze i tam również jest dotacja w tej chwili nieprawidłowo naliczana. Myślę tutaj o Akademii Talentów. Myślę, że najwyższy czas zrobić porządek w wydziale edukacji i zwiększyć zasoby kadrowe tego wydziału, szczególnie w zakresie księgowym, bo przypomnę, że 40% budżetu jest rozdzielanych w tym wydziale, gdzie są dwie, czy trzy księgowie. Od kilku lat nie ma naczelnika, druga, czy trzecia kadencja, kiedy nie ma naczelnika tego wydziału, czy dyrektora departamentu, nie wiem jak teraz organizacyjnie to zostało przemianowane. I dostosować się do wyroku sądu przede wszystkim w zakresie prawidłowości naliczania dotacji. Natomiast jeżeli jest umowa spisana z danym przedszkolem – porozumienie, to również powinna być zawarta formuła kontroli tej jednostki, pod kątem wydatków środków publicznych. I myślę, że wtedy nie byłoby problemów z wejściem kontroli i rozliczaniem tych dotacji dla przedszkoli niepublicznych.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki - zgadzam się z panią Ronowicz. Żebyśmy byli jedynym miastem, które ma problem z dotacją, ale jeżeli większość miast ma taki sam problem jak my, że nie może zobaczyć co się w tych przedszkolach dzieje, jak to wygląda, a musi dawać dotację. Mówi Pani o wzmocnieniu, pamiętam jak kiedyś chciałem generalnie zmienić system funkcjonowania księgowości w oświacie, to Pani krzychała, że chcę wrócić do socjalizmu, że chcę scentralizować, żeby wiedzieć wszystko co się dzieje. Jeżeli Państwo z jednej strony czasami nie chcecie żebym coś zrobił, a potem mnie za to ganicie, to jest to dla mnie co najmniej dziwne i niestosowne. A jeżeli kwestia tylko i wyłącznie tego, że nie ma naczelnika, rozwiązałyby wszystkie problemy w oświacie, to byłbym pod wielkim wrażeniem, bo wydaje mi się, że tutaj Pani się głęboko myli. Bo jeżeli chodzi o poziom naszej oświaty, to mamy najlepsze wyniki na etapie szkół podstawowych, gimnazjów, jedno z najlepszych liceów. Jeżeli chodzi o poziom merytoryczny, to jesteśmy bardzo dobrzy. Jeżeli chodzi o wydatkowanie środków, przed chwilą powiedziałem – nie będę zgadzał się nigdy na to, żebyśmy przekazywali środki wielomilionowe, które niczemu nie będą służyły, bo przekazywaliśmy wyższe dotacje, obniżyliśmy dotacje wyliczając je w inny sposób. Czy jak Państwo myślicie, że przedszkola zmieniły opłaty? Nie. Czesne było takie samo. Problem polega na tym, jeszcze raz powtórzę – oddaliśmy 2 mln zł - ile z tego trafiło do rodziców? To rodzice ponieśli te koszty, to nie ci, którzy prowadzą te przedszkola, bo oni się generalnie bilansowali przerzucali to na rodziców. Więc uważam, że jeżeli dostali odszkodowania, to te odszkodowanie powinni wypłacić teraz rodzicom. Powiedzieć, słuchajcie przez tyle lat płaciliście za dużo, udało nam się wywalczyć z Miastem, to wam te pieniądze oddamy. Sądźcie Państwo, że oddadzą? Jest tu dla mnie pewien element tzw. niesprawiedliwości społecznej, który będzie na to wskazywał, że ktoś, w pewnym sensie, stara się wykorzystać luki w przepisach. Powtórzę, nie jesteśmy jedynym miastem, które się o to spiera i sądzi. Przytaczałem przed chwilą wypowiedź z Gazety Prawnej zastępcy skarbnika Opola, która również to samo mówi, skala nieprawidłowości jest naszym zdaniem duża, niestety jako samorządowcy nie mamy mechanizmu właściwej kontroli, nie ma możliwości podpisania umów, jak Pani mówi. Zgadzam się z Panią w 100%, jeżeli bierzesz dotację, podpisz umowę i pokazuj, na co to wszystko idzie, wydaje się to bardzo proste i logiczne. Niestety prawo nie pozwala nam na zawarcie takich umów, w związku z tym nie możemy patrzeć, co się z tymi pieniędzmi dzieje, a dochodzą nas słuchy, zresztą kontrole też to wykazały, że pieniądze niestety nie są wydatkowane w ten sposób. Jednocześnie pragnę Panią uspokoić, że w przedszkolach, które my prowadzimy, generalnie, zgodnie z przepisami, stosujemy Kartę Nauczyciela. Wiecie Państwo, czym się różni Karta Nauczyciela od Kodeksu Pracy – wysokością wynagrodzeń, liczbą godzin pracy itp. Na dziś w tym zakresie nie mam sobie nic do zarzucenia i uważam, że przepisy powinny być doprecyzowane jeszcze bardziej. Wolałbym, żeby tę dotację wyliczał ktoś inny i przedstawiał dla całego kraju jedną dotację. Bo to jest trochę jak z subwencją oświatową. Tam jest taki wzór zastosowany, że nikt nie wie, co się stało, że pieniędzy jest mniej. Bo tam waga, przeciwwaga itd. Dzisiaj będziemy mieli uchwałę budżetową po raz kolejny związaną z tym, że w oświacie brakuje pieniędzy. O ile mnie pamięć nie myli, osiem milionów trzeba dorzucić, żebyśmy spokojnie ten rok przeżyli. Bo subwencja oświatowa, którą otrzymujemy, nie wystarcza na funkcjonowanie oświaty w tym kształcie, jaki jest. To nie my decydujemy o wysokości wynagrodzeń, decyduje rząd, ale nie zawsze daje te wszystkie środki, które są z tym związane.

Radna p. Bożena Ronowicz – wypowiadałam się o sprawach ekonomicznych i mówiłam o rozwiązaniach personalnych przede wszystkim w dziale księgowości, a jako drugi problem wymieniłam brak naczelnika tego wydziału. Natomiast pan prezydent odwraca kota ogonem, mówiąc o jakości naszych placówek oświatowych. Przedłużanie w tej chwili niewłaściwego naliczania dotacji na jednego przedszkolaka znowu będzie się mściło na rodzicach tych dzieci, bo będą ponosili większe opłaty. Natomiast wreszcie prawidłowe naliczanie zmusiłoby dyrektorów do rozliczania bieżącego tej dotacji na działania edukacyjne i wychowawcze, jak to należy robić. I do czego się przyznał na koniec prezydent, że są jednak problemy ekonomiczne w oświacie naszej. To nie jest tak, że tylko

przedszkola niepubliczne mają problemy z rozliczaniem dotacji. Również to co dostają nasze przedszkola, nie zawsze jest rozliczane prawidłowo. Dowodów na to, jakie nieprawidłowości były w zakresie finansowania przedszkoli, ale nie tylko przedszkoli, to mamy mnóstwo w przedziale czasowym ostatnich lat. Dlatego nie ma co się spierać tylko wreszcie zatrudnić odpowiednią osobę, która będzie właściwie naliczała dotacje. Czy to jest 70%, 75%, 80%, czy 110%, ale to ma być wypłacane. I z tego prezydent może rozliczać. Natomiast nie jest pan prezydent sędzią w zakresie tego, co kto ma komu oddawać. I nie czarujmy się, że przeszłe dotacje, które będą teraz wypłacane na drodze sądowej, będą zwracane rodzicom, jako zawyżone opłaty za przedszkole. Możemy natomiast nie dopuścić do takiej sytuacji, że faktycznie będą to dodatkowe dochody, jeżeli dotacja będzie na bieżąco przyznawana prawidłowo i bieżąco kontrolowana i rozliczana przez Miasto.

Pani Agnieszka Tomiak – my rodzice dążymy tylko do tego, żeby płacić mniejsze czesne. Chcemy żeby nasze dzieci chodziły do przedszkoli niepublicznych. Jest tam nam dobrze. Zdajecie sobie Państwo sprawę, powtórzę, wyroki będą kolejne, kolejne na korzyść przedszkoli. Dostaną kolejne odszkodowania, ogromne pieniądze. Jesteście Państwo pewnie przedsiębiorcami, niektórzy z Was, gdybyście Wy dostali takie odszkodowania, komu byście je oddali? Swoim klientom, jak, kiedy? Nie wierzę w to. Nikt by tego po prostu nie zrobił, to są ich prywatne pieniądze. Zostaliśmy zapewnieni, my rodzice, że będziemy płacić mniejsze czesne, jak dotacja będzie naliczana w sposób prawidłowy. Obliczanie dotacji wcale nie jest takie trudne. Byli niektórzy radni na szkoleniu. Przekonali się o tym, że policzenie jej jest tak naprawdę proste, tylko trzeba chcieć to zrobić. Mam nadzieję, że zajmiecie się tą sprawą, bo to są nasze pieniądze. Tak samo moje, jak i innych mieszkańców, więc jeszcze raz bardzo prosimy o zainteresowanie się naszym problemem. Dziękuję.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak w związku z wyczerpaniem listy mówców zamknął ten punkt porządku obrad.

6. PODJĘCIE UCHWAŁ

6.1. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - druk nr 458

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - druk nr 458¹, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki**. Uzasadniał – zwracamy się z prośbą o przyjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości. Jest to nieruchomość położona przy ul. Kostrzyńskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego. Izba Skarbowa w Zielonej Górze zwróciła się z wnioskiem o przekazanie nieruchomości zabudowanej z przeznaczeniem na siedzibę. Miasto nie posiada takiej nieruchomości zabudowanej. Dysponujemy natomiast tą nieruchomością. Jak Państwo pamiętają 8-9 lat temu przekazaliśmy nieruchomość niezabudowaną pod budowę urzędu celnego. Ten urząd w tej chwili funkcjonuje i myślę, że w ramach informacji, która jest przedstawiana, że od roku 2017 ma nastąpić pełna integracja służb celnych, skarbowych i innych, stworzenie tam izby skarbowej dawałoby szansę na to, żeby ta instytucja mogła dalej rozwijać się w Zielonej Górze.

Pytania

Radny p. Marcin Pabierowski – mam wątpliwości. Czy żadna nieruchomość w Zielonej Górze nie sprzyja warunkom udostępnienia dla izby skarbowej? Z czego wynika ich wniosek, czy wzrosła ilość pracowników, czy nie mieszczą się w obecnym budynku?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki – jeżeli Pan zna nieruchomość należącą do Miasta, która spełniałaby warunki, to prosiłbym o wskazanie. Nie mamy nieruchomości, która spełnia warunki, aby izba skarbowe mogła się dalej rozwijać w Zielonej Górze. Podobną uchwałą, tak jak 9 lat temu, przyjął również Gorzów. Gorzów proponuje też nieruchomość niezabudowaną pod budowę izby skarbowej w Gorzowie. Myślę, że warto, aby ta instytucja została, nieruchomość została zabudowana budynkiem, który będzie spełniał funkcjonalnie też potrzeby izby skarbowej, tym bardziej, że jak powiedziałem są zapowiedzi, że wszystkie instytucje kontrolne - celne, skarbowe mają być integrowane wokół siebie i to dawałoby szansę na to, aby tam stworzyć centrum skarbowo-celne, a

¹ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - druk nr 458 – załącznik nr 2.4

nie przenosić je do Gorzowa. Dodał, że ta uchwała jest uchwałą intencyjną. Będzie miała zastosowanie gdy Ministerstwo Finansów znajdzie fundusze na budowę tego obiektu, jak w przypadku urzędu celnego, który w Zielonej Górze został wybudowany. W Gorzowie chyba jeszcze trwa budowa.

Radna p. Bożena Ronowicz – w uzasadnieniu jest zapis, że izba skarbową zwróciła się z wnioskiem o przekazanie nieruchomości zabudowanej. Czy rozważano przekazanie obiektu Centrum Biznesu? Czy powierzchniowo odpowiadałby ten budynek izbie? Druga propozycja, to wieżowiec przy ul. Ogrodowej, który jest w posiadaniu uniwersytetu. Czy nie można byłoby go przejąć w ramach różnych porozumień z uniwersytetem i przekazać go izbie skarbowej?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – na dzień dzisiejszy uniwersytet nie zrezygnował z kierunku prawo, który ma mieścić się w tym budynku. Chyba, że o czymś nie wiem. Nabór był, studenci chętni są. Ten budynek jest pod prawo i mam nadzieję będzie wyremontowany. Premier Gowin podczas wizyty obiecał, że dołoży starań, aby pomóc uniwersytetowi, aby znalazły się środki finansowe, aby ten budynek można było przygotować w tym celu. Jeżeli ktoś wierzy, że obiekt na Placu Słowiańskim jest wystarczający dla tego wydziału, to jest w błędzie. Tam zmieści się dziekanat i może kilka pomieszczeń, a nie cały wydział. Spotkałem się z przedstawicielami izby, zapytałem, czy nie lepszym rozwiązaniem, z uwagi na to, że służby mają być skomasowane, jest wspólnie ich skomasowanie? Uzyskałem odpowiedź pozytywną. Stwierdzili, że byłoby to najlepsze rozwiązanie. W związku z tym, nie rozmawiałem o przekazaniu Centrum Biznesu, które przypomnę. w 2/3 jest nasze, a 1/3 sprzedano. Nie mogliśmy więc przekazać całego budynku. Jeżeli ktoś chce wybudować nowy urząd w mieście, to wydaje się lepszym rozwiązaniem przekazanie nieruchomości pod budowę.

Radny p. Marcin Pabierowski – czy były rozważane jeszcze inne nieruchomości pod budowę, poza tą na strefie aktywności gospodarczej? Czy izba tą nieruchomość sobie upodobała?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – bliskość urzędu celnego jest dużym plusem, w związku z tym ta lokalizacja jest dla nich najlepsza.

Radny p. Piotr Barczak – w związku z tym, że Miasto zabiega o komunalizację terenów, które należą do Skarbu Państwa w Zatoniu, a tu byśmy przekazywali teren dla Skarbu Państwa, to czy nie można byłoby użyć dodatkowego argumentu podczas negocjacji, aby uzyskać częściową rekompensatę, bądź zamiennie te tereny pozyskać?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – myślę, że oczywiście będzie to argument w trakcie rozmów, które toczą się w sprawie komunalizacji. Po podjęciu tej uchwały będziemy to sugerować. Wolałbym jednak rozgraniczać te dwie kwestie, nie stawiać wszystkiego na ostrzy noża. Wydaje mi się, że powinniśmy zabiegać o to żeby powstawały nowe urzędy w mieście w nowych budynkach. Takich rozmów prowadzimy wiele. Trzeba pamiętać o tym, że urząd posiada kilka budynków w mieście, więc jakby wybudował jeden nowy... ale wolałbym żeby te wszystkie budynki zawsze służyły instytucjom publicznym, bo nie wszystkie instytucje publiczne posiadają odpowiednie budynki, dla realizowanych celów. Czasami szukamy odpowiednich nieruchomości dla różnych instytucji państwowych, stąd patrzę na to od strony gospodarowania nieruchomościami.

Opinie komisji

- Komisja Gospodarki – nie wydała opinii

Dyskusja

Radny p. Marcin Pabierowski – jestem sceptyczny, jeśli mamy przekazać działkę wartą 1,6 mln zł na strefie aktywności gospodarczej, a Miasto tak zabiega o inwestorów i tam powinno się ściągnąć przedsiębiorcę. Chodzi o to, że zabudowa tej funkcji usługowej urzędu w rejonie trudno skomunikowanym, to jest daleko od centrum, dostępność petentów dość słaba, zaburza całą charakterystykę strefy aktywności gospodarczej. I tu widzę zagrożenie. Dziwię się izbie skarbowej i takiemu zaciętrzewieniu, żeby tam lokalizować urząd. To się nie wpisuje w charakter strefy. Mieliśmy problem ze strefą już przy lokalizacji Macro i urzędu celnego. Jestem przeciw robieniu kolejnego błędu. Ta formuła zabudowy wpłynie negatywnie na uzyskanie pozwoleń i lokalizację np. zakładów pracy przy izbie skarbowej. Powinniśmy chronić tą strefę, ona jest wartością jeżeli chodzi o ofertę gospodarczą Miasta, ma swoje uwarunkowanie, swoje położenie, swoją charakterystykę. Myślę, że nie jest to dobre rozwiązanie urzędu na strefie aktywności gospodarczej.

Radny p. Robert Górski – chciałem pogratulować mieszkańcom Gorzowa wyborcu posłanki i minister pani Rafalskiej, jej współpracownikom. To był bardzo dobry wybór, bo to są ludzie którzy ściągają co się do Gorzowa. Żebyście Państwo mieli świadomość, że następuje demontaż wszystkich urzędów w Zielonej Górze, wszystkich które są możliwe do zdemontowania. Kroki pierwsze się już

rozpoczęły. W tej chwili mamy przenoszone Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które miało być na ul. Różanej. Sprzęt jest demontowany, wywożony do Gorzowa. Podobnie dzieje się z PGNiG, jeszcze kilka innych ważnych instytucji z Zielonej Góry będzie przenoszonych. Wydaje mi się, że tutaj z Izba Skarbową jest podobnie. Myślę, że chyba już decyzję na tych najwyższych szczeblach władzy Prawa i Sprawiedliwości już zapadły. Izba skarbową, przynajmniej dyrekcja, wyniesie się do Gorzowa. Gdzie są posłowie PiS-u z Zielonej Góry? Dlaczego nie interwenują, żeby te instytucje pozostawić? To co teraz robimy, to są działania, które już chyba w tej kwestii nic nie zmieniają, bo skoro Gorzów też już dawno temu, w kwietniu, przeznaczył działkę pod budowę izby skarbowej na terenie swojego miasta, to nie robi tego bez powodu. Są chyba dużo lepiej poinformowani niż my. Tak naprawdę szkoda, że zielonogórcy działacze PiS-u pozostają bierni. Apeluję do Państwa żebyśmy się zjednoczyli ponad podziałami klubowymi i partyjnymi i zaczęli bronić tych zielonogórskich instytucji, bo się okaże, że za rok, za dwa, nic tu prawie nie zostanie.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – wydaje mi się, że głos radnego Górskiego - troszeczkę jak gdyby był pod prąd, bo mówimy w zasadzie tylko o działce, a uchwała jest intencyjna. Ale jest to ważny głos w dyskusji. Myślę, że powoli dochodzimy do takiego punktu, że możemy powiedzieć, że Zielona Góra desperacko broni swojej pozycji, miejsca swoich instytucji publicznych, które były kiedyś ciężko wywalczone w Paradyżu. Widzę, że zaczynamy powoli tracić instytucje publiczne i naszą stoliczność. Jeżeli utracimy naszą stoliczność, to możemy się pożegnać z dalszym rozwojem naszego miasta i powinniśmy w tym względzie zrobić wszystko, co możemy. Określone siły działają, jedne w tym kierunku, czyli w obronie miasta, inne żeby przeciągnąć wszystko, co się da, do drugiej naszej stolicy. Dlatego jest to bardzo ważny problem i nie zastanawiamy się nad tą działką, ponieważ możemy stracić dużą instytucję i znaczenie. Wszystkie ważne instytucje są już prawie w Gorzowie. Staniemy się małym prowincjonalnym miastem, dużym obszarowo, ale pozbawionym wszelkiego znaczenia. Proszę prezydenta żeby się wypowiedział, na temat, czy to już ma miejsce, że jesteśmy marginalizowani, czy to jest dopiero początek.

Radny p. Kazimierz Łatwiński – chciałem się odnieść do kilku wątków. Do wątpliwości pana Pabierowskiego - w Polsce jest całkiem sporo inwestycji w różne urzędy (policji, straży pożarnej) i z powodów funkcjonalności tych obiektów, są budowane nowe budynki. Działanie na rzecz stworzenia nowego obiektu jest moim zdaniem działaniem słusznym i przyszłościowym. Mamy przykład budowy, która się lada moment rozpocznie, sądu karnego w Zielonej Górze. Co do lokalizacji na strefie aktywności gospodarczej, to ta lokalizacja Urzędu Celnego, która już ma miejsce, rozmawiałem z celnikami i znam też stanowisko przedsiębiorców, to wpisuje się ona w zabezpieczenie sfery, nazwijmy ją szeroko, usług okołobiznesowych. Wiem z doświadczenia, jaka jest korzyść jeżeli urząd celny, czy izba skarbową jest położona w środowisku, gdzie rozwija się biznes. Tutaj w tej lokalizacji widziałbym raczej zaletę, a nie wadę. Jeżeli chodzi o zabiegi parlamentarzystów – zgodzę się, że jest tu duża rola posłów, oczywiście posłów partii rządzącej PiS, ale również to się odnosi do posłów opozycji, którzy akurat w takiej sprawie powinni występować bardzo głośno. Tego głosu na razie nie słyszymy, a mamy do czynienia z taką sytuacją, że do tej pory była, jako taka równowaga, jeżeli chodzi o przestrzeganie pewnego ducha umowy paradyskiej. Jeżeli była mowa o przenoszeniu jakiejś instytucji z jednej stolicy województwa lubuskiego do drugiej, to wtedy było to zawsze przedmiotem jakiegoś odnoszenia się do umowy paradyskiej. Przypominam dyskusję sprzed 6-7 lat na tej sali, gdzie były pewne głosy poparcia dla posła Zycha, kiedy chciał przenosić telewizję i wtedy mocno strona gorzowska krytykowała to stanowisko, że się łamie umowę paradyską. Uważam, że się nic nie zmieniło w strukturze województwa i każdy ruch tego rodzaju powinien być powiązany z jakimś przynajmniej adekwatnym ruchem dotyczącym innej instytucji. To był fundament województwa i bardzo proszę, żeby zwracać uwagę dalej, wszystkich rządzących, żeby jednak szanować to, bo inaczej nasze województwo po prostu rozpadnie się. A na pewno z tego chętnie by skorzystał Wrocław, czy Poznań, czy Szczecin. Pewna argumentacja, jaka się pojawia, że jakieś urzędy muszą być przenoszone, dlatego że siedziba wojewody jest w Gorzowie Wlkp., no i absolutnie wbrew duchowi umowy paradyskiej. One w zasadzie, te argumenty dotyczą, tylko głównie czterech miast Bydgoszczy, Torunia, Zielonej Góry i Gorzowa. Tutaj w naszym województwie jest absolutnie specyfika pewna, bardzo fundamentalnego kompromisu i nie można tego kompromisu burzyć. Jest jeszcze sprawa, jakby przygotowania się, bo nie wystarczy tylko chcieć mieć jakąś instytucję, tylko trzeba stworzyć warunki dla takiej instytucji i dzisiejsza propozycja, to jest właśnie działanie na rzecz warunków. Trzeba być partnerem dla Skarbu Państwa, dla państwa i dla tych instytucji, które chce się mieć na swoim terenie. Dlatego proszę o przyjęcie tych argumentów, uważam, że propozycja prezydenta Kubickiego idzie w dobrym kierunku i o głosowanie za tym projektem uchwały.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – osobiście będę głosował przeciwko tej uchwale i to z kilku powodów. Nie uważam, że lokalizacja jest niewłaściwa i że petent będzie miał daleko od izby

skarbowej. Izba skarbową, to jest instytucja odwoławcza od decyzji pierwszej instancji, urzędu skarbowego, gdzie tam nawet pisma się nie wysyła, bo odwołanie składa się za pośrednictwem urzędu skarbowego. Jak ktoś opowiada, jaka to funkcjonalność dla petentów, bo ma blisko urząd celny, to nie wie o czym mówi. Szybciej można się doczekać sprawiedliwości, mówię to z praktyki, przed sądem administracyjnym, a nie przed izbą skarbową. Uważa, że lokalizacja izby skarbowej, o czym świadczy dyskusja, staje się znowu elementem, jakiejś niezrozumiałej politycznej gry, jakiegoś szantażu, gdzie co będzie zlokalizowane, a dajmy my, a oni dają w Gorzowie, a może my więcej. Tego typu, moim zdaniem, wręcz dramatyczne sceny miały miejsce przy okazji wojewódzkiego sądu administracyjnego, gdzie się licytowały ze sobą samorządy, w cudzysłowie wygrał Gorzów Wlkp. kosztem z budżetu ok. 20 mln zł. Takiego sądu administracyjnego nie ma w żadnym mieście, ponieważ tzw. administracja centralna zaciera ręce widząc, jak barany na dole biją się między sobą po to, żeby dla Skarbu Państwa zrobić dobrze, czyli wystawić coś za darmo, kosztem budżetów samorządów, czyli pieniędzy mieszkańców. I to jest niestety kolejny dowód na prowadzenie takiego szantażu. Nie widzę żadnego powodu na tą chwilę, dla którego samorząd Miasta Zielona Góra ma wydatkować 1,6 mln zł po to, aby jakąś instytucję utrzymać. Mówicie - walka o urzędy. Jestem ciekawy, który z tych urzędników, ministrów, decydentów spojrzy w twarz ludziom, około 100 etatów w tej izbie skarbowej, i powie my musimy być ważniejsi, przenosimy to wszystko do Gorzowa. A co z tymi ludźmi? Ktoś myśli o tym? Głos rozsądku w tym wszystkim, to jest głos pana radnego Barczaka, ponieważ uważam, że my mamy na tyle dużo relacji ze Skarbem Państwa, gdzie wcale nie musimy wykonywać darowizny. Jeśli ma być ta lokalizacja na strefie, bardzo proszę, ale Szanowni Państwo, nie pod tytułem - nieodpłatnie. Są przecież teraz sprawy związane z Ministerstwem Kultury w związku ze szkołą muzyczną, przecież nawet ta izba skarbową jeśli oni szukają nowego budynku, to coś muszą zrobić z tym co mają. Można się domówić, że dostają tamten teren, a nawet w równym rozliczeniu zrobimy wycenę, Miasto mogłoby również wesprzeć budowę tej nowej siedziby w zamian za przejście budynku, który jest przy ul. Sikorskiego. Z punktu widzenia zadań miasta, to jest bardzo interesujący obiekt. Nie widzę żadnych powodów, dla których samorząd lokalny ma robić teraz dobrze dla Skarbu Państwa i oddawać coś za darmo. Jeżeli decydują się na taką inwestycję, to nich w budżecie środki na to zaplanują. W związku z tym, będę głosował przeciwko.

Radny p. Marcin Pabierowski – jestem zdziwiony tą dyskusją, mamy izbę skarbową, nikt jej nie zabiera. Po to są politycy, żeby lobbować, żeby ona nadal tu była. Co to za argument, że izba ma się lokalizować na terenie atrakcyjnym gospodarczo, uzbrojonym, przygotowanym pod inwestorów. Skąd taki pomysł. Dziwię się panu Kazimierzowi, który zawsze lobbował za rozwojem gospodarczym, za strefami aktywności, a teraz lokalizujemy tam urząd, którego charakterystyka prowadzenia działalności zupełnie nie pasuje do tej strefy. Sami się tego pozbawiamy. Będę głosował przeciwko, nie pozbawię strefy aktywności gospodarczej tego atutu, to jest teren przygotowany, uzbrojony, działki są podzielone pod inwestycje. Jesteśmy szóstym miastem w Polsce pod względem terytorialnym, możecie znaleźć inne miejsce. Nie róbmy pochopnych działań.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – nienawidzę populizmu, a on na tej sali występuje. Przewodniczący mówi, a czemu mamy dawać za darmo, niech zamienia. Jak budowaliśmy urząd celny, ktoś inny rządził w Polsce, jak głosował... Punkt widzenia, punkt siedzenia. Nie chcę, żeby taka dyskusja tu się odbywała. Można mówić, że wszystko się nam należy, będziemy mieli. Nie bądźcie naiwni. Kto spojrzy w oczy, mówi przewodniczący. Przypomnę, jak policjantom mówili, będziecie codziennie jeździli do Gorzowa. Przez chwilę jeździli. Kto spojrział w oczy? Dostali rozkaz i poszli. Nie róbmy czegoś wbrew komuś. Musiałbym sprawdzić, czy koledzy z platformy w Gorzowie, w trakcie głosowania 2,5 hektara przekazując, tak samo mówili. Strefa aktywności gospodarczej, przecież tam jest tylko przemysł – rozumiem, że nikt nie zauważył z Państwa, że od dawna jest tam salon Skody, że sprzedaliśmy działkę pod salon Mercedesa, że powstało centrum monitoringu, które nic nie produkuje, Macro, które jest typową placówką usługową etc. Moim zdaniem nie były to błędy. Moim zdaniem, jeżeli możemy przesunąć strefę w kierunku Kisielina, a tu zrobić coś, co będzie mniej uciążliwe, to się zapytam mieszkańców Chynowa, czy wolicie mieć zakład z wielkimi kominami, czy urząd? Co odpowiedzą mieszkańcy? A pod straż pożarną, kto działkę przekazał, przecież to nie nasze zadanie i jeszcze dołożyliśmy do budowy? A uniwersytet jest naszym zadaniem? Przestańcie przynajmniej w tych rzeczach uprawiać politykę. Powinniśmy wszyscy razem zabiegać o to, aby jak najwięcej różnego rodzaju instytucji rozwijało się w Zielonej Górze i nie szukać dziury w całym, bo łatwo ją znaleźć. Ten świat jest tak skonstruowany, że niektórzy mają ideały, ale te ideały niestety nie zawsze pomagają w osiągnięciu sukcesu. Czy ktoś powiedział, że działkę damy i nic nie dostaniemy w zamian? Ale nie możemy rozpocząć rozmów – a co nam dacie? Kiedyś mieliśmy wspaniałą firmę Diament, dwóch byłych parlamentarzystów p. Zych i p. Wontor mówili, że załatwią siedzibę. Poszli zrobili awanturę prezesowi PGNiG, mówią że siedziba ma być w Zielonej Górze. Jak to się skończyło? Siedziba jest

w Pile, miejsca pracy stracone, kto spojrzął tym ludziom w oczy. Nikt. Czasami grożenie paluszkami i mówienie, że się nam wszystko należy... A jak Państwo myślicie, zakład gazowniczy, który przenosi się do Gorzowa, tam jest siedziba dla nich od 1 stycznia? Nie. Czy ktoś powiedział tym ludziom patrząc w oczy, że ich przenosi? Też nie. Proszę was, nie zachowujcie się czasami jak dzieci. Zawsze tak było i tak będzie, że miasta współpracują z każdym rządem, jeżeli chodzi o różnego rodzaju instytucje. To jest pewien standard pracy i współpracy. My nie mówimy na dzień dzisiejszy o budowie siedziby, tylko o działce pod budowę. Charakter tej strefy jednak się zmienia. Zresztą nasze działania mówią o tym, że chcemy żeby tam było więcej usług, to pokazują.

Radny p. Robert Górski – zgłoszę za tą uchwałą, ponieważ tą uchwałą upoważniamy prezydenta do tego, żeby dogadał szczegóły. To, czy przejmie budynek przy pl. Pocztowym, czy dopłacimy do budowy, to jest już w gestii prezydenta do dogadania się z izbą skarbową. Chciałbym też uniknąć zarzutów, jak izba zostanie przeniesiona do Gorzowa, bo wydaje mi się, że w tej sprawie jest już wszystko przesądzone i cała dyskusja nie ma sensu, bo decyzje na poziomie PiS w Gorzowie już zapadły i izba skarbową będzie miała główną siedzibę w Gorzowie, a tutaj zostaną jakieś ochłapy. Nie oszukujmy się, ale tam takich gorzowskich Misiewiczów jest bardzo dużo, oni pracy potrzebują i to to co właśnie mówiliśmy wcześniej o policji, straży pożarnej, to pracownicy nie będą jeździli tam, bo to jest na krótką metę. Tymi ludźmi oczywiście nikt się nie będzie przejmował, bo Piotrowskich, Misiewiczów nie brakuje. Zgłoszę za, bo i tak nie wierzę, że ta siedziba na terenie strefy aktywności gospodarczej powstanie, ale żeby nie było za pięć lat zarzutów, że nic nie zrobiliśmy. Odnośnie głosu, że posłowie opozycji powinni zaangażować się w obronę urzędów w Zielonej Górze, to moim zdaniem lepiej żeby tego w pojedynkę nie robili, bo znając podejście, takie zacietrzewienie działaczy PiS, to oni po złości jeszcze jakieś dwa urzędy za karę nam zabiorą. Apeluję cały czas do parlamentarzystów PiS żeby wstawili się za Zieloną Górą i żeby tych urzędów i innych instytucji zależnych od państwa, nie przenosić, co już się dzieje i puki co, to siedzimy biernie i nic w tej sprawie się nie dzieje, żeby te instytucje pozostały w naszym mieście.

Radny p. Andrzej Brachmański – ta dyskusja wpisuje się w szerszy kontekst, osłabiania samorządów. W tej chwili istnieje mocny proces osłabiania samorządu wojewódzkiego, już niektóre instytucje przeszły do wojewody inne przechodzą od 1 stycznia. Z samorządu wojewódzkiego zostanie wydmuszka. Proces przenoszenia instytucji, tam gdzie jest siedziba rządowa, będzie następował. Generalnie mógłbym powiedzieć, że się zgadzam z p. Urbaniakiem, bo tak powinno być, ale życie jest trochę bogatsze. Badania wszystkie pokazują, że w Europie instytucje państwowe, publiczne budują potęgę miast. Tam gdzie są instytucje publiczne przychodzi potem biznes. Biznes w Europie idzie za instytucjami publicznymi. W związku z tym strata każdej instytucji publicznej, nawet jeżeli ona nie obsługuje obywatela jest dużą stratą w dłuższej perspektywie. Rozumiem, że prezydent podejmuje trochę rozpaczliwe kroki, żeby zatrzymać kolejną instytucję, która być może ma uciekać. Nie przyjmuję argumentów, i tu chyba większość z Państwa wie, że argumenty ludzkie niestety w tej sprawie nie mają nic do powiedzenia. Nikt się nie będzie pytał, co się stanie z tymi ludźmi. Część ich się rozproszy na początku do urzędów skarbowych, a część się wyśle na zieloną trawkę. Z dużą dozą wewnętrznego śmiechu słuchałem tego, o czym mówił pan radny Łatwiński. Było to bardzo dobre przemówienie, ale powinno zostać wygłoszone na radzie politycznej PiS, a nie tutaj. Abstrahując od różnych rzeczy widzę, że PiS zabija samorządy. Nie wiem czy jest to plan częściowy, czy całościowy, ubezwłasnowolnia je i ma plan dalszego ubezwłasnowolnienia samorządów. Jestem po jakiejś rozmowie z wyższej półki działaczem PiS, który powiedział tak – mamy problem z gminami, bo one są usytuowane w Konstytucji, ale pozostałe szczeble samorządu nie są w Konstytucji usytuowane, więc jedną ustawą można je znieść. I to jest takie optymistyczne stwierdzenie, że puki co, samorząd gminy w Zielonej Górze jest niezagrożony i w innych miastach, ale z akcentem na puki co.

Radny p. Marcin Pabierowski – daliśmy się zapędzić w kozi róg politykom PiS-u, jakiś szantaż, zabiorą nam izbę skarbową a my idziemy tutaj ślepo w inwestycje na strefie aktywności gospodarczej, gdzie cały czas bronimy gospodarki i rozwijamy te strefy, uzbrajamy. Przypominam, że jest to strefa przygotowana pod zakłady produkcyjne, pod przemysł i to jest jej wartością, atutem, jest odsunięta od zabudowań Chynowa. Nie zgadzam się z tym, żeby... Równie dobrze moglibyśmy wrócić do dyskusji z radnym Binkiem, spytajmy mieszkańców Chynowa, czy chcą domy wielorodzinne, to powiedzą, że nie. To spytajmy, czy chcą strefę aktywności, to powiedzą, że nie. To w ogóle spytajmy wszystkich, powiedzą wszystko, że będzie nie. To po co robimy krok wstecz i lokalizujemy urząd z jakąś mglistą strategią - izby skarbowe koło urzędu celnego. Co to za strategia, że muszą być obok siebie? W ogóle, to nie jest w niczym zasadne. Po co się pozbywać wartościowej działki za darmo. Idziemy w błędnym kierunku. Lokalizacja Macro też była błędem. To po co my, jako rada mamy popełniać ten błąd, że nam w przyszłej kadencji to wypomną. Po co lokalizować urzędy tam? Trzeba zacząć rozmawiać z posłami PiS, gdzie oni są z Zielonej Góry. Gdzie są, w Meksyku. Dlatego to jest duży

problem... Lokalizacja straży pożarnej wpływa też na wartość, obciążenie finansowe zakładów produkcyjnych, które się teraz wybudowały, bo czas dojazdu straży pożarnej zmniejsza zabezpieczenia pożarowe. Straż pożarna, jej lokalizacja jest atutem, jest dostępność do Chynowa, do rozrastającej się Zielonej Góry. Straż pożarna jest wartością i jest znowu atutem gospodarczym dla tej strefy aktywności gospodarczej. Dlatego apeluję, żeby jednak nie ulegać tej polityce PiS, która tutaj skłóca samorząd i, no to jak chcą to niech zabierają. Powiedzmy PiS zabiera z Zielonej Góry miejsca pracy. OK.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – spróbuję podsumować dyskusję, bo ona toczy się powiedzmy trzytorowo. O ile przewodniczący ma rację, mówiąc że generalnie budynki np. izby skarbowej powinno stawiać państwo. Ale sytuacja w życiu bywa czasami inna. Przyznając rację pozwolę się nie zgodzić. O ile radny Pabierowski również ma rację, że pierwotnie te tereny były przeznaczone pod inwestycje, ale jest już tyle odchyłek od tego pierwotnego zamierzenia, że teraz przychylenie się do tego projektu nie zmieni wiele, bo ta strefa nie jest już tylko typowo przemysłową, bo jest przemysłowo – handlowo – biurową. Radny myśli wąskotorowo, bierze tylko jeden fragment. Jeżeli my mówimy całościowo, że przenoszone są instytucje z Zielonej Góry do Gorzowa, gdzie nasza stoliczność jest w dużym sensie zagrożona, to nie może mówić o jednej działce i trzymać się ściśle tego pojęcia. To co mówił radny Górski, Brachmański - mówimy o czymś innym, albo nasze miasto będzie stolicą i będzie miało instytucje i będzie się rozwijało, albo będzie marginalizowane. Istnieje jeszcze drugie zagrożenie, dorzucę kolejny wątek, rozwój wschodu Polski i zachodu Polski. Czy my z naszą średnią w mieście, czy w województwie, w granicach 3,3 tys. zł, jesteśmy rejonem rozwiniętym? Dlaczego całe pieniądze idą na wschód Polski? Pytam się, czy nie zauważamy tego problemu, że bogaty zachód wcale nie jest bogatym zachodem, szczególnie nasz teren? To są prawdziwe problemy. Doceniając słowa, które powiedział Kazimierz (Łatwiński), jednocześnie przykro mi, ale znaczenie Twojego zdania jest tutaj niemożliwe do przecenienia. Chyba zdajesz sobie sprawę, że Twoja decyzyjność jest niewielka... Chciałbym powiedzieć, że ja już w zasadzie swoje zrobiłem, ja już nie muszę walczyć o Zieloną Górę, ale chcę żeby nasze miasto zachowało, skoro była umowa paradyska, żeby te zasady były przestrzegane, bo ilość instytucji, które tu funkcjonują świadczy o znaczeniu miasta. W przyszłości ludzie albo będą chcieli tu mieszkać, albo nie. Gdybyśmy stracili nasz uniwersytet, to prawdopodobnie byśmy stracili znaczenie i byli miastem, nie z 5,5% bezrobociem, ale prawdopodobnie powyżej 10%.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – myślę, że wszyscy zauważacie, że taki cichy wyścig między Zieloną Górą, a Gorzowem jest, był i będzie. Uważam, że naszym obowiązkiem jest w tym wyścigu startować, a to co dzisiaj mamy zrobić to jest taki element zgłoszenia się do wyścigu, który trwa. Możemy w nim uczestniczyć, albo oddać walkowerem, znajdując tysiąc różnych powodów. To jest proste. Dlaczego coś komuś mamy dać za darmo, niech sobie kupi etc. etc. Gdyby nam się wszystko należało, to ten świat też pewnie byłby inny, ale czasami coś się nam należy, ale tego nie dostajemy. Uważam, że błędem było skierowanie tego w dyskusję polityczną, a ona taką była. Chciałbym żeby w Zielonej Górze było jedno wielkie poruszenie i wszyscy mówili, my zielonogórzanie chcemy walczyć o to. Uważam, że powinniśmy wszyscy tak postępować - my mieszkańcy tego miasta chcemy o nie walczyć, nieważne czy jesteśmy z PiS-u, Platformy, PSL-u, SLD, czy w ogóle niezrzeszeni. Czy nie uważacie Państwo, że ogół społeczeństwa coraz bardziej ma dość tej dyskusji, takiej partyjnej, że chce żeby nam wszystkim żyło się lepiej? Dyskutowaliśmy przy planie i sam radny Pabierowski mnie namawiał, żebym się pytał mieszkańców, co ma być w planie. To teraz też powinien zwrócić się do mnie, abym zapytał mieszkańców co wolą urząd, czy zakład produkcyjny? W tej chwili jeżeli możemy przystąpić do wyścigu, to przystąpmy. Sprawdźmy w historii tego samorządu, ile razy było to realizowane. Tak było i jest, że samorząd i rząd ze sobą współpracują. Mógłbym powiedzieć, a co mnie szkoła muzyczna obchodzi? Przecież jest rządowa, ale tu zapadła decyzja - szukamy rozwiązania, bo mieszkańców nie obchodzi, co jest rządu, a co samorządu. Ich interesuje abyśmy potrafili wspólnie razem pchnąć to miasto do przodu. Moim zdaniem walka o to, żeby służby celne w Zielonej Górze pozostały na odpowiedniej reprezentacji, to jest walka jakiej oczekują od nas mieszkańcy.

Radny p. Piotr Barczak – rzadko się zdarza, ale zgadzam się z przedstawioną przez chwilą wypowiedzią pana prezydenta. Jesteśmy Radą Miasta, radnymi, powinniśmy zabiegać o nasze miasto. Może było dzisiaj za mało tematów kontrowersyjnych. Czasem mam wrażenie, że zaczynamy odchodzić od naszych kompetencji. Możemy wyrzucać nasze frustracje, nasze myślenie, tylko co to da. I tym się różnimy niestety od naszych przyjaciół z północy. Jak trzeba dbać o swoje miasto nie ma podziałów politycznych, tylko dba się. I to samo chciałbym żebyśmy jako radni, niezależnie od opcji politycznej, o nasze miasto dbali. Niezależnie od postępowania i decyzji innych, my jako miasto, chcemy aby w naszym mieście było, jak najwięcej instytucji, czy to rządowych, czy to instytucji

gospodarczych, czy jakichkolwiek innych. My tworzymy klimat w tym mieście. Jaki klimat? Przed chwilą słyszeliśmy, ale mam nadzieję, że w głosowaniu jednak rozsądek przeważy.

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 458

W głosowaniu udział wzięło 18 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości¹ – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 2 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.2. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 459

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 459², w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. – Zmiany uzasadnione są ponadplanowymi wpływami naszych instytucji oświatowych oraz społecznych, dofinansowaniem projektów unijnych w ramach Erasmusa (3 projekty) oraz uzyskaniem środków Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, a także otrzymaniem powiatowej części oświatowej subwencji ogólnej. Ponadto wystąpiło przeniesienie dochodów oraz przeniesienie wydatków, a także zmieniony został plan wydatków majątkowych.

Pytania

Radny p. Mirosław Bukiewicz – za kwotę 586 550 zł nabywamy spadek po zmarłej osobie fizycznej z koniecznością spłaty długu przez miasto. Proszę o wyjaśnienie? Czy nasi prawnicy nie mogli nas zabezpieczyć? Co zrobimy z tą nieruchomością?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki – ustawa reguluje, że jeżeli nie ma spadkobiercy, spadkobiercą jest gmina. Dostaliśmy spadek w postaci budynku, na który był zaciągnięty kredyt w wysokości 876 tys. zł. Oszacowana wartość tego budynku wynosi 585 tys. zł i do takiej kwoty bank wymaga od nas rozliczenia. My możemy ten budynek później zbyć i te pieniądze zostaną odzyskane w jakiś sposób. Niestety przepisy prawa jasno określają, że jeżeli nie ma spadkobiercy, wszyscy się zrzekają, to gmina do wartości aktywnej musi przejąć ten spadek.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – dodał, że jeśli wszyscy odrzucą spadek z uwagi na długi, to gmina spadek przyjąć musi, nie może go odrzucić, z dobrodziejstwem inwentarza do wartości aktywnej. Gdyby taki postulat de lege ferenda zgłosić, to gmina powinna odpowiadać przedmiotami, które wchodziły w skład spadku, a nie do wartości ponieważ do wartości oznacza, że można z całego majątku wtedy, jakby czerpać. Gdyby to było ograniczone, że bank może licytować, to co jest obciążone w spadku, to byłoby dla miasta fair, a tak mamy dodatkowy wydatek w budżecie.

Opinie komisji³

– Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** wobec braku zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 459

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą zmieniającą uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016⁴ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

¹ Uchwała nr XXXIX.450.2016 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości – załącznik nr 10.4

² Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 459 – załącznik nr 2.5

³ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

⁴ Uchwała nr XXXIX.451.2016 zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 – załącznik nr 10.5

6.3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 460

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 460¹, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – aby móc występować o środki unijne, trzeba było mieć je zapisane w budżecie i w WPF. W związku z tym, że poszczególne projekty słały się na podstawie ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski konkursów lub na podstawie dialogu prowadzonego z Ministerstwem Rozwoju oraz instytucją konsultacyjną Jasper. Jeśli chodzi o nasz transport niskoemisyjny musimy dokonać przesunięć, ale tylko i wyłącznie czasowych realizacji projektów. Wszystkie te projekty będą realizowane, natomiast przesuwamy je na 2017 r. i częściowo 2018 r. Pierwszy projekt, to projekt związany z niskoemisyjnym transportem publicznym, ten projekt cieszy się cały czas wielkim poparciem Ministerstwa Rozwoju. Prowadzimy cały czas rozmowy aby, zgodnie z oczekiwaniami premiera Morawieckiego i Gowina, obronić 100% elektrycznych autobusów, dlatego też do końca listopada ten projekt będzie złożony. Jeżeli chodzi o budowę ulicy aglomeracyjnej, udało się pozyskać środki unijne 85% w ZIT. W zeszłym tygodniu marszałek wystąpił do prezydenta o złożenie w ciągu miesiąca wniosku. Wniosek zostanie złożony. Do końca roku otrzymamy pozwolenie na budowę oraz ogłosimy przetarg. Aglomeracyjna będzie realizowana w latach 2017 – 2018. Infrastruktura rowerowa jest przeniesiona ze względu na to, że w tym roku musieliśmy zmieniać plany, aby nie poszerzać pasów drogowych oraz jednocześnie zbankrutowała firma z Dychowa, która wygrała przetarg *zaprojektuj i wybuduj*. My na tym nic nie tracimy, płacimy tylko za projekt. Projekty będą do grudnia. W grudniu ogłosimy przetarg na realizację, ale też na podstawie zmienionych planów zagospodarowania przestrzennego przyjętych przez miasto będzie rozbudowa hospicjum. Została podpisana umowa z panią marszałek w ramach ZIT-u. Pierwsza umowa w Polsce jeżeli chodzi o służbę zdrowia, jest właśnie na nasz projekt. Przetarg jest teraz rozpisywany. Do końca roku rozpoczną się prace, w przyszłym roku zakończone. Rozbudowa infrastruktury zdrowotnej, to jest właśnie hostel. Uzupełniamy teraz ten hostel o mieszkania, które mają być zawarte zgodnie z uszczegółowieniem RPO. Też będzie do końca roku zakontraktowany i wybrany wykonawca. Zagospodarowanie parków i terenów zielonych, będziemy składać do końca października. Tak samo rewitalizacja, też składamy wniosek do końca października. Termomodernizacja - już jest w końcowym opiniowaniu, ten projekt który na ostatniej sesji złożyliśmy. W przyszłym roku będzie realizowany. Dziedzictwo kulturowe, to jest przebudowa archiwum w Starym Kisielinie. W przyszłym roku projekt będzie realizowany. Młodzieżowy Centrum Kultury Dom Harcerza, projekt złożymy za trzy tygodnie. Uzyskamy dofinansowanie i chcemy w sierpniu – wrześniu oddać do eksploatacji nowy, na ul. Wyszyńskiego. Jednocześnie zwiększone zostały dochody w związku z decyzją Zarządu Województwa o zwiększeniu dofinansowania ul. Jędrzychowskiej, dodatkowe dochody jeżeli chodzi o gospodarkę gruntami, zwiększony został udział powiatu w podatku PIT oraz uzyskaliśmy refundację na termomodernizację z poprzedniej perspektywy LRPO. Te środki zaoszczędzone, 18 mln 140 tys. zł przekazujemy. 2,6 mln zł do ZGKiM na dostosowanie budynków na Placu Słowińskim, które odzyskaliśmy po wyższej szkole, która przestała funkcjonować. Ten budynek zostanie zaadaptowany pod potrzeby Wydziału Prawa, głównie dziekanatu, ale też kilka sal wykładowych. Zwiększono rezerwę ogólną, zwiększono wydatki na brakujące w oświacie - 8 mln zł, oraz udzielamy pomocy finansowej dla samorządu województwa z przeznaczeniem na dofinansowanie ośrodka w Drzonkowie - 300 tys. zł w tym roku i po 500 tys. zł w dwóch kolejnych latach. Zmniejszamy nasz deficyt o 7 mln zł.

Pytania

Radny p. Piotr Barczak – czy w nowoczesnych autobusach elektrycznych będzie klimatyzacja? Różne są głosy na ten temat.

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – oczywiście klimatyzacja będzie. Zakupimy 64 autobusy w latach 2017 – 2018. Do 2021 roku będzie jeszcze funkcjonowało 13 Mercedesów z poprzedniej perspektywy finansowej, które posiadają klimatyzację. W momencie zakończenia przez nie momentu żywotności (10 lat), w 2021 r. zamienimy te autobusy na autobusy elektryczne.

Opinie komisji²

– Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

¹ Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 460 – załącznik nr 2.6

² Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

Dyskusja

Radny p. Mirosław Bukiewicz – jest to znaczna korekta naszego budżetu, bo zmniejszamy wydatki majątkowe o 85 mln zł, jak również zwiększamy wydatki bieżące o kwotę 8,5 mln zł. Chciałbym się dowiedzieć na co zwiększamy te wydatki i jak widzi prezydent wykonanie wydatków majątkowych na koniec roku, jeżeli w tej chwili zmniejszamy wydatki majątkowe o 85 mln zł? Nastąpi zapewne zwiększenie nadwyżki operacyjnej, o ile ona nam się zwiększy?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – w tym roku prezydent złożył i do końca roku złoży projekty na dofinansowanie zewnętrzne inwestycji, głównie twardych, w wielkości 860 mln zł, z czego 810 mln zł to są inwestycje twarde, ok. 60-70 to są miękkie. Co najmniej 2/3 tych środków zostanie na pewno nam przyznane, a więc inwestycje, co najmniej 600 mln zł będą realizowane w ciągu najbliższych 2 - 3 lat. Nie jest ważne, czy my je zrealizujemy w 2016, 2017, czy w 2018 roku, one muszą być dobrze przygotowane, muszą być zgodnie z harmonogramem przedłożone. Ten harmonogram jest przygotowywany przez Urząd Marszałkowski i przez odpowiednie ministerstwa. One nie zawsze wynikają z chęci, bo wszyscy chcieliby szybciej te środki unijne wydawać, natomiast są one uzależnione od określonych uwarunkowań, na które przynajmniej Miasto Zielona Góra nie ma wpływu. Przykład - było pytanie o uzbrojenie w kanalizację sanitarną Ochli. Konkurs został ogłoszony na 31 października, przygotowani jesteśmy, bo złożyliśmy już wcześniej w pierwszym konkursie na Zatonie. Byliśmy przygotowani, żeby złożyć na 31 października, ale termin został przed tygodniem przesunięty do końca lutego. To są powody, że nie jesteśmy w stanie złożyć wcześniej bo i tak te projekty będą dopiero oceniane po lutym. I tak po kolei z każdym projektem. Byliśmy gotowi już pół na pół w zakresie autobusów, ale po spotkaniach prezydenta, najpierw z panem Gawinem, a później z premierem Morawieckim, gdzie obydwaj oni przekonywali, że w interesie naszego państwa jest, abyśmy byli średnim miastem, pierwszym w Europie, które będzie miało 100% transportu elektrycznego, to warto ten projekt dłużej przygotowywać, warto o niego się bić, ponieważ uważamy, że mamy bardzo dobry potencjał jeżeli chodzi o produkcję autobusów elektrycznych i w ogóle pojazdów elektrycznych i tego typu pilotaż jest dla naszego państwa niezbędny. Z tych powodów mamy określone przesunięcia. Jak mówiłem na ostatniej sesji, ważne jest dla przyszłości środków, które będziemy posiadać, ile zużyjemy ich do końca 2018 r. Na podstawie tego, ile poszczególne miasta, województwa, ZIT-y tych środków zużyją, w 2019 r. będą przesunięcia do tych, którzy najwięcej tych środków zużyły. Przed tygodniem byłem na (spotkaniu) Unii Metropolii Polskich, tam na dywaniku Ministerstwa Rozwoju u dyrektora Piotra Zygały były wszystkie ZIT-y i zostały przedstawione plany jeśli chodzi o złożone wnioski w tym roku. Zielona Góra jest jedynym ZIT-em, który złoży 80% siedmioletniej alokacji w tym roku, w pierwszym roku jej trwania. Ona będzie trwała do 2023 r. Następne miasto deklarowało 40%. Jesteśmy, byliśmy i będziemy liderem w pozyskiwaniu środków unijnych.

Po czym wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 460

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą zmieniającą uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016¹ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.4. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - druk nr 461

Projekt uchwały w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - druk nr 461² zgłoszony przez Prezydenta Miasta, przedstawił **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak**. Są to tradycyjne nagrody za *Winobranie*.

¹ Uchwała nr XXXIX.452.2016 zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 – załącznik nr 10.6

² Projekt uchwały w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - druk nr 461 – załącznik nr 2.7

Opinie komisji¹

- Komisja Praworządności i Porządku Publicznego – opinia pozytywna
- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 461

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze² – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.5. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - druk nr 462

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - druk nr 462³ w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki**. Uzasadniał – jest to jeden z pierwszych planów naszej nowej dzielnicy. Teren o powierzchni ok. 3 ha, położony w rejonie ul. Racula-Szparagowa, przy rozwidleniu dwóch dróg wojewódzkich, prowadzących w kierunku sołectw Racula i Stary Kisielin oraz do połączenia z drogą ekspresową S3. Uchwała została wywołana pewnymi problemami społecznymi, które miały miejsce ze względu na wydane warunki zabudowy dot. realizacji prosektorium i spopielnarni zwłok. Część mieszkańców była przeciwna. Spotykaliśmy się z Radą Dzielnicy i mieszkańcy byli na komisjach. Na bazie tego planu ta działalność jest wyłączona. W pozostałych kwestiach, to jakby unormowanie w sposób funkcjonalny, tak aby ten obszar mógł spełniać dalej funkcje usługowo-przemysłowe.

Pytania

Radny p. Marcin Pabierowski – do jakiej wysokości dopuszczalne jest budownictwo mieszkaniowe na tym terenie?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Dariusz Lesicki – to jest obszar usługowo-przemysłowy i utrzymanie istniejącej zabudowy, czyli nie ma możliwości budowy nowych budynków, które mogą być budynkami jednorodzinny czy jakiś innych.

Opinie komisji⁴

- Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Opinia Rady Dzielnicy Nowe Miasto – opinia pozytywna, poinformował Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda.

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak**, wobec braku zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 462

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze⁵ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 15 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

¹ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

² Uchwała nr XXXIX.453.2016 w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze – załącznik nr 10.7

³ Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - druk nr 462 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów – załącznik nr 2.8

⁴ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

⁵ Uchwała nr XXXIX.454.2016 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze – załącznik nr 10.8

6.6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - druk nr 463

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - druk nr 463¹, przedłożony przez Prezydenta Miasta, przedstawił **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak**. Dotyczy on nazwania nowej ulicy na terenie Dzielnicy Nowe Miasto – ul. Nowy Kisielin – Naukowa.

Opinie komisji²

– Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Opinia Rady Dzielnicy Nowe Miasto – opinia pozytywna, poinformował Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Ramęda.

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 463

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze³ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - druk nr 464

Projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - druk nr 464⁴ przedstawił **Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki**. – Na sesjach dyskutowaliśmy na temat nazewnictwa ulic, rond, pamiętajmy też, że doszła nam jeszcze ustawa dekomunizacyjna. Wspominałem, że dobrze byłoby, żeby była komisja, która spróbuje to uregulować.

Pytania

Radny p. Piotr Barczak – prosił o krótką przerwę dla Klubu Radnych PiS po fazie pytań, po czym pytał, czy w skład komisji mogą wchodzić tylko radni?

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – wyjaśnił, że jest to doraźna komisja rady i zgodnie z ustawą o *samorządzie gminnym* rada powołuje komisję ze swojego grona.

Radny p. Piotr Barczak – czy to musi być forma komisji, a nie zespołu, ponieważ zawsze jest potem dylemat, dlaczego dodatkowe diety radni uzyskują. Chodzi o to, aby uniknąć takich podtekstów.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – w Statucie Miasta nie ma innej formuły, jak komisja. Jak mamy komisji dwa miesiące, to koszty nie będą wielkie. Mamy szansę dotrzeć do mieszkańców – słuchajcie, rozmawiamy na ten temat, macie swoje propozycje, zgłaszajcie, my jako komisja to rozważymy.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – dodał, że ustawa nie pozwala powoływać radom jakichkolwiek innych ciał, jak komisje. Mogą one być stałe, albo doraźne. Członkom komisji doraźnej przysługuje dodatkowo dieta w wysokości 5% diety podstawowej za każde posiedzenie.

Radny p. Piotr Barczak – czy komisja będzie miała za zadanie proponowanie nazw, czy jak wynika z treści projektu, wypracowanie zasad usprawniających procedowanie, tj. przygotowanie regulaminu, czy od razu ma przygotować projekt zmiany nazw ulic?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – myślę, że jest dość szeroko określony zakres kompetencji, więc w tym zakresie mieści się wszystko.

Radny p. Filip Gryko – czy przewodniczącego komisji powołuje rada, czy komisja spośród siebie?

¹ Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - druk nr 463 – **załącznik nr 2.9**

² Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

³ Uchwała nr XXXIX.455.2016 w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze – **załącznik nr 10.9**

⁴ Projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - druk nr 464 – **załącznik nr 2.10**

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego komisji powołuje rada (§32 Statutu Miasta), po czym poinformował, że projekt nie był kierowany do komisji tylko przekazany radnym.

Dyskusja

Radny p. Piotr Barczak – wycofał wniosek o przerwę.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – proponował do składu komisji radnego p. Marka Budniaka. Stwierdził, że jest to osoba, która ma dużą wiedzę, w tym historyczną.

Radny p. Filip Gryko – w imieniu Klubu Radnych Zielona Razem na przewodniczącego komisji zgłosił radnego p. Roberta Górskiego i członka radnego p. Pawła Wysockiego.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – zgłosił na członka komisji radnego p. Krzysztofa Machalicę.

Radny p. Andrzej Brachmański – albo ta komisja ma wypracować zasady, wtedy ja za tą komisją zagłosuję, natomiast jeżeli komisja ma się odnosić do konkretnych nazw, to ja będę głosował przeciw, bo taka komisja istnieje w Urzędzie Miasta i nie ma potrzeby powielania jej. Chciałbym jednak żeby inicjatorzy tej uchwały powiedzieli, co ma być jej celem.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – wydaje się, że nie możemy przesądzać, jak komisja skończy prace zanim jej nie zacznie.

Radny p. Andrzej Brachmański – to my określamy w uchwale, co jest zadaniem komisji. Jeżeli to ma być wypracowanie pewnych zasad, to proszę bardzo, jestem skłonny za taką komisją głosować. Natomiast jeżeli jej zadaniem, i to my określamy, ma być odnoszenie się do konkretnych nazw, ich zmian, to będę przeciwny, bo taka komisja już jest w Urzędzie Miasta.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – bardzo często, jeżeli przychodzę z jakąś nazwą ulicy, słyszę, a ci urzędnicy wymyślili nazwę. Jeżeli w tytule uchwały mamy w zakresie nadawania nazw ulicom i placom, to ten zakres obejmuje wiele rzeczy. Jest też ustawa, która nas do pewnych rzeczy zobowiązuje. Dobrze byłoby, żeby taka dyskusja odbyła się w gronie radnych, zanim będziemy rozmawiali na sesji. Uważam, że taka komisja jest nam potrzebna. Podałem przykład ronda, gdzie kilka lat wcześniej nazwalibyśmy to rondo imieniem lotników po tragedii Grupy Żelazny, ale nie mogliśmy, bo było ono w granicach administracyjnych miasta. Wyszła inicjatywa, od mieszkańców, młodzieży, nadania rondu imienia Sendlerowej. Był pewien dyskomfort, przynajmniej ja go odczuwałem. Jedna i druga nazwa była ważna, a nie było zasad, co zrobić. Osobiście uważam, że bardziej w tym miejscu pasowałaby nazwa związana z lotnictwem, a z drugiej strony ciężko było odrzucić patrona, który został wybrany. Uważam, że ta komisja powinna powstać i załatwimy dwie, czy trzy sprawy za jednym zamachem. Zawsze można być przeciw, ale ktoś tę sprawę musi wreszcie rozwiązać, a na końcu będzie to Rada Miasta. Dobrze więc byłoby, żeby wypracować pewne zasady również dotyczące tego, dobrze Państwo wiecie, że mamy ulice np. 22 Lipca. Coś z tym faktem trzeba będzie zacząć, nie da się tego w nieskończoność odsuwać. Uważam, że dyskusja w tej sprawie powinna się odbyć, żeby przyjrzeć się nazewnictwu, dać czytelny sygnał i opracować zasady i powiedzieć mieszkańcom, że jeżeli mają propozycję, to robi się to tak i tak. Nie wszyscy mieszkańcy znają zasady, jak to się w tej chwili odbywa. Kilkakrotnie na sesji Państwo uważaliście, że katalog propozycji nazw ulic, który jest w urzędzie, został przez nas w jakiś sposób wymyślony, bez Waszego udziału. Uważam, że ta komisja ma na celu uporządkowanie tego. Dyskusja, która była ostatnio przy rondzie, to nie była pierwsza dyskusja w tym zakresie. Jest kilka miejsc, których nazwy musimy uporządkować i ktoś to musi przygotować, również i przygotować zasady.

Radny p. Krzysztof Machalica – zgłosił kandydatury radnego p. Mariusza Rosika na zastępcę przewodniczącego komisji i radnego p. Mirosława Bukiewicza na członka komisji.

Radny p. Piotr Barczak - dziękuję Panu Prezydentowi za zgłoszenie kandydatury p. Marka Budniaka. Jeżeli Pan Prezydent osobiście pierwszy zgłosił tę kandydaturę, to wydaje mi się, że funkcja przewodniczącego komisji p. Marka Budniaka byłaby najlepszym rozwiązaniem, stąd zgłaszam kandydaturę radnego p. Marka Budniaka na przewodniczącego komisji i dodatkowo kandydaturę radnej p. Eleonory Szymkowiak na członka. W moim przekonaniu ta komisja, tak jak nazwa wskazuje, jeżeli mówimy o krótkim terminie 2-3 miesięcy, powinna wypracować pewne zasady, bo w tym czasie nie wierzę w to, aby wszystkie nazwy ulic, szczególnie dotyczące terenu b. gminy, a tam jest też duży kłopot techniczny... czy tymi ulicami też ma się ta komisja zajmować? Oczekiwałbym, żeby w ciągu tych miesięcy komisja przygotowała jakiś projekt uchwały lub sposób procedowania nad dalszym rozwiązaniem tego problemu, czyli przygotowaniem już konkretnych zmian nazw ulic. Cel pierwszy i nadrzędny komisji, w moim przekonaniu, to wypracowanie zasad, w jaki sposób nazwy mają być

zmieniane. Potem można powołać jakiś zespół, komisję, bo są nie tylko komisje przy Radzie Miasta, wymienię choćby 3 komisje, które działają całkowicie społecznie przy prezydencie: komisja ds. lokali mieszkaniowych, komisja ds. lokali użytkowych, komisja ds. osób niepełnosprawnych, czy też komisja bezpieczeństwa. W skład tych komisji mogą wejść nie tylko radni, ale również osoby spoza rady. Wówczas dyskusja miałaby szerszy charakter społeczny.

Radny p. Andrzej Brachmański – niestety po wysłuchaniu wyjaśnień pana prezydenta, mam wrażenie, że Państwo sami nie wiecie czego chcecie. Wyjdzie z tego tylko duża awantura. Powtarzam, że jeżeli ma to być komisja, która wypracuje zasady, i tu się zgadzam z panem radnym Barczakiem, to tak. Natomiast, jak ta komisja zajmie się konkretnymi ulicami i nazwami, to będzie z tego tylko awantura, nie mówiąc o tym, że komisja wejdzie w kompetencje tego zbioru nazw, który już funkcjonuje w Urzędzie Miasta. W takim wypadku, powinno być jasno sprecyzowane, że komisja zajmuje się zasadami nadawania nazw ulic, że np. nowe ronda mają być np. od kierunków wylotowych, czy od gatunków ptaków, a ulice w danych rejonach mają być itd. Natomiast jak komisja zajmie się konkretnymi ulicami, to będzie z tego tylko awantura. Wolałbym, żebyśmy tego uniknęli. W sprawach, o których mówił prezydent i tak będziemy musieli zająć stanowisko, bo nas do tego ustawa zmusza, ale bardzo bym prosił, żeby tego nie było na komisji. W związku z tym, jeżeli komisja ma się zajmować konkretnymi ulicami, to ja będę głosował przeciw i zgłaszam wniosek formalny o cofnięcie projektu uchwały do projektodawcy, o zdjęcie projektu z porządku obrad, żeby projektodawca przemyślał, co chce tak naprawdę osiągnąć powołując tą komisję.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – żeby wiedział, że komisja wzbudzi tyle emocji, to bym w ogóle o tym nie myślał. Ale to jest zawsze problem tej sali. Kiedy przyjdzie do nazw ulic, to ta dyskusja wybucha jak wielki wulkan i trwa dwie godziny. Propozycja wydawała się logiczna i prosta, zbierzmy się w mniejszym gronie z tych, co decydują, z każdego klubu. Znajdą jakieś rozwiązanie, żebyśmy na każdej sesji, jak będą nazwy ulic, nie kłócili się, bo to czasami nie przystoi. Podałem prosty przykład ronda w Przylepie. Nie mogliśmy nadać nazwy, bo nie było to rondo w granicach administracyjnych miasta. Po kilku latach, kiedy mogliśmy to zrobić, zgłosili się mieszkańcy z inną propozycją i mieliśmy dyskomfort. Tak naprawdę, część mieszkańców nie wie do kogo się zgłosić, dlatego wydawało mi się, że byłoby dobre pewne uporządkowanie, ponieważ często słyszymy, że my wymyślamy sobie jakieś nazwy, a Państwo macie inną koncepcję. Do tej pory nie miałem takich uprawnień, ale jeżeli miałbym mieć takie uprawnienia, to jestem jak najbardziej „za”, żebyście Państwo przegłosowali, żebym mógł radnym mówić, co mają robić. Bo do tej pory jest jednak tak i tak ten system skonstruowano, że ja mogę Wam proponować, a to Wy decydujecie. Komisja więc ma też swoje prawa i jeżeli będzie się chciała zająć tematem, który nas też nie ominie, a dotyczy wrażliwej kwestii związanej z tym, że musimy dokonać pewnych zmian, to może warto też wypracować, jak ma się to odbyć. Ja pomysłu gotowego na to, jak to zrobić, nie mam. Uważam, że jeżeli mogłaby powstać komisja, gdzie wspólnie razem radni wszystkich stron wypracują wspólne rozwiązania tych problemów, jest jak najbardziej wskazane. To nie jest tak, że ktoś chce nagle coś tam zniszczyć. Chcemy i wyłącznie tylko pewne rzeczy uporządkować. Głosy, które padały tutaj, też mówiły o tym, że warto czasami na ten temat popracować i zastanowić się. To nie będzie polegało na tym, że spotkamy się za dwa miesiące i usłyszymy, że komisja ulicę Westerplatte chce zmienić na Michaela Jacksona, w to nie wierzę. Wierzę w mądrość Rady Miasta. Zaproponowałem pana Marka Budniaka, bo uważam, że jest osobą bardzo wyważoną i będzie potrafił połączyć, bo to jest osoba, która częściej nas łączy niż próbuje podzielić, a czasami tej łączności nam brakuje... Powiedzmy mieszkańcom, że mają jakieś przemyślenia, to tu trzeba przyjść, z tym rozmawiać, tak mają wyglądać propozycje, żeby była jakaś forma konsultacji przy zmianach nazw ulic lub przy nadawaniu nowych. Nie wiem, nie mam gotowego pomysłu. Chciałbym, żeby były jasne reguły i czytelne, stąd koncepcja powołania komisji, która wydawała mi się niegroźna, ale tylko mi się wydawało.

W podsumowaniu **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** stwierdził, że zostały zgłoszone następujące kandydatury do doraźnej komisji:

- 1) Radny Marek Józef Budniak,
- 2) Radna Eleonora Maria Szymkowiak,
- 3) Radny Robert Grzegorz Górski,
- 4) Radny Paweł Bogdan Wysocki,
- 5) Radny Krzysztof Edward Machalica,
- 6) Radny Mirosław Waldemar Bukiewicz,
- 7) Radny Mariusz Leszek Rosik.

Kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie do składu komisji.

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** poddał pod głosowanie skład osobowy doraźnej komisji spośród zgłoszonych kandydatur. Poinformował, że w pierwszej kolejności w głosowaniu ustalony zostanie skład, później funkcje.

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania przyjęła proponowany skład osobowy komisji. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 0 głosów.

Następnie **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** poddał pod głosowanie wnioszek radnego Andrzeja Brachmańskiego o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad

Głosowanie – nad wnioskiem o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych. Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania wnioszek oddaliła. Wyniki głosowania: za – 3 głosy, przeciw – 14 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** - przypomniał, że na przewodniczącego komisji zgłoszono kandydatury: p. Marka Budniaka i p. Roberta Górskiego.

Radny p. Robert Górski - zrezygnował z kandydowania na funkcję przewodniczącego komisji.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – na zastępcę przewodniczącego komisji zgłoszono kandydaturę radnego p. Mariusza Rosika.

Radni nie zgłosili sprzeciwu wobec proponowanych kandydatów na przewodniczącego komisji i zastępcę przewodniczącego komisji i nie zgłaszali innych propozycji.

Następnie **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** zaproponował, jako termin zakończenia prac, wpisać datę 31 grudnia 2016 r. po czym przedstawił uzupełnioną treść § 2 o przyjęty skład osobowy komisji z proponowanymi funkcjami:

- 1) Radny Marek Józef Budniak – przewodniczący;
- 2) Radny Mariusz Leszek Rosik – zastępca przewodniczącego;
- 3) Radny Mirosław Waldemar Bukiewicz – członek;
- 4) Radny Robert Grzegorz Górski – członek;
- 5) Radny Krzysztof Edward Machalica – członek;
- 6) Radna Eleonora Maria Szymkowiak – członek;
- 7) Radny Paweł Bogdan Wysocki – członek

oraz §3 projektu uchwały o termin zakończenia prac komisji tj. 31 grudnia 2016 r.

Po czym przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały *w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic.*

Głosowanie – druk nr 464

W głosowaniu udział wzięło 17 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic¹ – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 16 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymujących – 0 głosów.

Przewodnictwo sesji **Przewodniczący Rady Miasta p. Adam Urbaniak** przekazał Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta p. Tomaszowi Sroczyńskiemu oraz poinformował o spotkaniu podczas dyżuru, z Państwem Małgorzatą i Rolandem Hellmann.

- Podczas tego spotkania komentowali oni kwestie związane z honorowym obywatelstwem, tak przyznania tego tytułu innym osobom, jak i tego że z racji, ich zdaniem, dużej pomocy, którą dla Miasta Zielona Góra przekazali, co popierają książką przekazaną na moje ręce oraz stosownymi artykułami, mam tu wrażenie, że nie czują się całkowicie usatysfakcjonowani. Bo rzeczywiście, pomagali Miastu w okresie od stanu wojennego do 1982 r. i uzyskali odznaczenie zasłużony dla miasta Zielona Góra, które zostało im przyznane w 1989 r. przez Miejską Radę Narodową i w związku z tym, formalnie nie są honorowymi obywatelami, a ich zdaniem inni są. Ja zobowiązałem się tą

¹ Uchwała nr XXXIX.456.2016 w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic – załącznik nr 10.10

sprawę przedstawić na sesji Rady Miasta, to niniejszym czynię, ale również zostanie Państwu przekazany list, który pani Małgorzata Hellman na moje ręce skierowała¹. Myślę, że jest tutaj postawione pytanie najważniejsze; kto z Państwa radnych chciałby złożyć wniosek, aby tym państwu przyznać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Zielona Góra. Proszę to rozważyć i stosowne wnioski, myślę że w terminie do końca października, prosilibym złożyć, gdyby takie były.

6.8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - druk nr 467

Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - druk nr 467² w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – w budżecie miasta mieliśmy zapisaną dotację dla Stowarzyszenia Pomocy Osobom Autystycznym i te środki chcemy przeznaczyć w ramach rewitalizacji.

Opinie komisji³

- Komisja Gospodarki – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 467

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze⁴ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.9. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - druk nr 468

Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - druk nr 468⁵ w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – przed połączeniem były dwie uchwały, teraz będzie jedna.

Opinie komisji⁶

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Opinia Rady Dzielnicy Nowe Miasto – opinia pozytywna, poinformował Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda.

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

¹ Pismo p. Małgorzaty Hellmann – załącznik nr 9

² Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - druk nr 467 – załącznik nr 2.11

³ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

⁴ Uchwała nr XXXIX.457.2016 w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze – załącznik nr 10.11

⁵ Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - druk nr 468 – załącznik nr 2.12

⁶ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

Głosowanie – druk nr 468

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis¹ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 13 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.10. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - druk nr 469

Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - druk nr 469² w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – analogiczna sytuacja, jak przy poprzedniej uchwale. Przed połączeniem były dwie uchwały, teraz będzie jedna o takim samym brzmieniu.

Opinie komisji³

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Opinia Rady Dzielnicy Nowe Miasto – opinia pozytywna, poinformował Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda.

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 469

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną⁴ – podjęła większością głosów. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 1 głos.

6.11. Podjęcie uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 470

Projekt uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 470⁵ w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. W uzasadnieniu stwierdził, że proponowana uchwała jest konsekwencją wcześniej podjętych uchwał o zmianie budżetu miasta.

Opinie komisji⁶

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

¹ Uchwała nr XXXIX.458.2016 w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis – załącznik nr 10.12

² Projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - druk nr 469 – załącznik nr 2.13

³ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

⁴ Uchwała nr XXXIX.459.2016 w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną – załącznik nr 10.13

⁵ Projekt uchwały zmieniającej Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 470 – załącznik nr 2.14

⁶ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 3

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński** wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 470

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą zmieniającą Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra¹ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 13 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - druk nr 471

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - druk nr 471² w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk** informując, że proponowana uchwała jest też konsekwencją przyjętej na sesji zmiany w budżecie miasta.

Opinie komisji³

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 471

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego⁴ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - druk nr 465

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - druk nr 465⁵ w imieniu Komisji Rewizyjnej przedstawił przewodniczący komisji, **radny p. Krzysztof Machalica**. Poinformował, że uzasadnienie zawarte jest w załączniku do projektu uchwały. Komisja uznała skargę za bezzasadną, w związku z podaniem się do dymisji dyrektor Zespołu Edukacyjnego nr 3.

Opinia Prezydenta Miasta – bez uwag formalno-prawnych⁶.

Opinie komisji⁷

- Komisja Statutowo-Regulaminowa – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

¹ Uchwała nr XXXIX.460.2016 zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra – **załącznik nr 10.14**

² Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - druk nr 471 – **załącznik nr 2.15**

³ Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

⁴ Uchwała nr XXXIX.461.2016 w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego – **załącznik nr 10.15**

⁵ Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - druk nr 465, skarga, wyjaśnienia i opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r. – **załącznik nr 2.16**

⁶ Opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r. – **załącznik nr 2.16**

⁷ Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

Głosowanie – druk nr 465

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze¹ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 13 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

6.14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - druk nr 466

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - druk nr 466² w imieniu Komisji Rewizyjnej przedstawił przewodniczący komisji **radny p. Krzysztof Machalica**. Stwierdził, że skargę uznaje się za bezzasadną. Uzasadnienie zawarte jest w załączniku do projektu uchwały.

Opinia Prezydenta Miasta – bez uwag formalno-prawnych³.

Opinie komisji⁴

- Komisja Statutowo-Regulaminowa – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński**, wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji, przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 466

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze⁵ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 13 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński poinformował, odpowiedzi na pytania z dzisiejszej sesji udzielone zostaną na piśmie.

8. Sprawy różne

W punkcie „Sprawy różne” głos zabrali:

Radny p. Paweł Wysocki – poinformował, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki poruszono kwestię dot. bonifikat przy sprzedaży mieszkań komunalnych. Wyrzedajemy te nieruchomości, mieszkania komunalne, mamy ich jeszcze ok. 3 tysięcy i istnieje obawa, że za 10 lat będziemy budować blok komunalny za 12 mln zł, bo wyrzedajemy obecnie mieszkania za 7– 8 tys. zł (mieszkanie 60 m²). Oczywiście ciężko zmieniać zasady, ale jeżeli chodzi o takie adresy, jak Waszczyka, Ruczajowa, to już 15 lat o których mówi uchwała, zaczęły mijać i te „świeże” mieszkania zaczęły być już sprzedawane. Druga sprawa, nad którą należałoby się zastanowić to, czy na wniosku,

¹ Uchwała nr XXXIX.462.2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze – **załącznik nr 10.16**

² Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - druk nr 466, skarga, wyjaśnienia i opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r. – **załącznik nr 2.17**

³ Opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r. – **załącznik nr 2.16**

⁴ Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 3**

⁵ Uchwała nr XXXIX.463.2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze – **załącznik nr 10.17**

który zainteresowany wykupem mieszkania musi złożyć do Urzędu Miasta, właściwa administracja budynków mieszkalnych, poza informacją o ewentualnych zadłużeniach w opłatach czynszu, nie powinna również zawrzeć informacji na temat dokonanych w mieszkaniu remontów i poniesionych przez administrację, jako współudziałowca, nakładów na dane mieszkanie, bo często najemcy kombinują i czekają na remont ze strony wspólnoty. Prosił Zastępcę Prezydenta Miasta p. Dariusza Lesickiego, żeby pomyślał o tym. - Może należy zacząć małymi krokami, nie zmniejszać bonifikaty, a zastanowić się nad tymi mieszkaniami, których szkoda oddawać za taką kwotę.

Radny p. Andrzej Brachmański – poruszył sprawę pompy, która stała na starówce i nawiązywała do stylistyki starego miasta. - Została ona wymieniona na jakieś „szkaradziejstwo” ze stali nierdzewnej, które zupełnie na pasuje do tego miejsca. Chciałbym, żeby spowodować, aby stara pompa wróciła w to miejsce.

9. ZAMKNIĘCIE SESJI

Następnie, w związku z wyczerpaniem porządku obrad, **przewodniczący obrad p. Tomasz Sroczyński** zamknął XXXIX sesję Rady Miasta Zielona Góra.

PROTOKOŁOWALI:

Ewa Walicka

Bolesław Kwiatkowski

PRZEWODNICZĄCY RADY

Adam Maciej Urbaniak

ZAŁĄCZNIKI DO PROTOKOŁU NR XXXIX.2016



1. Lista obecności.

2. Projekty uchwał w sprawach:

- 1) określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców - druk nr 455,
- 2) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze - druk nr 456 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów,
- 3) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze - druk nr 457 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów,
- 4) wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości - druk nr 458,
- 5) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 459,
- 6) zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 460,
- 7) przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze - druk nr 461,
- 8) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze - druk nr 462 i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów,
- 9) nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze - druk nr 463,
- 10) powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic - druk nr 464,
- 11) udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze - druk nr 467,
- 12) zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis - druk nr 468,
- 13) szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną - druk nr 469,
- 14) zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra - druk nr 470,
- 15) udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego - druk nr 471,
- 16) rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze - druk nr 465, skarga, wyjaśnienia i opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r.
- 17) rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze - druk nr 466, skarga, wyjaśnienia i opinia Prezydenta Miasta z dnia 26 września 2016 r.

3. Opinie – wnioski komisji

4. Informacja Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta Zielona Góra za pierwsze półrocze 2016 r. i o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej
5. Uchwała nr 449/2016 Składu Orzekającego RIO w Zielonej Górze z dnia 23 września 2016 r. w sprawie wydania opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Zielona Góra za I półrocze 2016 r.
6. Wystąpienie Skarbnik Miasta Zielona Góra i materiały prezentowane podczas pokazu slajdów.
7. Pytania radnego Jacka Budzińskiego i zdjęcia prezentowane przez radnych: Jacka Budzińskiego, Mariusz Rosika i Eleonorę Szymkowiak podczas pokazu slajdów.

8. Wniosek p. Agnieszki Tomiak o zabranie głosu na sesji.

9. Pismo p. Małgorzaty Hellmann.

10. Podjęte uchwały:

- 1) uchwała nr XXXIX.447.2016 w sprawie określenia wysokości i warunków udzielenia bonifikat od ceny lokali mieszkalnych sprzedawanych na rzecz ich najemców
- 2) uchwała nr XXXIX.448.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Anny Jagiellonki w Zielonej Górze
- 3) uchwała nr XXXIX.449.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze
- 4) uchwała nr XXXIX.450.2016 w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości
- 5) uchwała nr XXXIX.451.2016 zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016
- 6) uchwała nr XXXIX.452.2016 zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016
- 7) uchwała nr XXXIX.453.2016 w sprawie przekazania środków finansowych Komendzie Miejskiej Policji w Zielonej Górze
- 8) uchwała nr XXXIX.454.2016 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Racula-Szparagowa w Zielonej Górze
- 9) uchwała nr XXXIX.455.2016 w sprawie nadania nazwy ulicy w Zielonej Górze
- 10) uchwała nr XXXIX.456.2016 w sprawie powołania doraźnej komisji ds. nazewnictwa ulic
- 11) uchwała nr XXXIX.457.2016 w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonym w Zielonej Górze
- 12) uchwała nr XXXIX.458.2016 w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis
- 13) uchwała nr XXXIX.459.2016 w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności cywilnoprawnych oraz warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną
- 14) uchwała nr XXXIX.460.2016 zmieniająca Wieloletnią prognozę finansową Miasta Zielona Góra
- 15) uchwała nr XXXIX.461.2016 w sprawie udzielenia pomocy finansowej innym jednostkom samorządu terytorialnego
- 16) uchwała nr XXXIX.462.2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Edukacyjnego nr 3 w Zielonej Górze
- 17) uchwała nr XXXIX.463.2016 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze

11. Odpowiedzi pisemne Prezydenta Miasta na pytania radnych z dnia 12 października 2016 r.